

Nr 11 (223) Listopad 2009 rok XIX

www.dukla.pl/dps dps@dukla.pl

Cena 2,50 zł (0% VAT)



Dukla.PL

DUKIELSKI PRZEGLĄD SAMORZĄDOWY

Jesienna Dukla

Zbigniew Panek

*Jeszcze słońce grzeje, pająk nici plecie
ale wszyscy wiedzą, że to już po lecie
wiatr gwizdże po mieście i po wioskach duje
niebo poszarzało, pogoda się psuje,
na przełęczy drzewa kłaniają się w pas
bo nadchodzi jesień, teraz już jej czas*

*Ubrana w czerwienie, złoto i purpury
nad jej głową płyną kłębiące się chmury
swym wilgotnym tchnieniem chłód po ziemi ściele
w obu rękach trzyma malarskie pastele
liście drzew maluje na swoje kolory
i ozdabia nimi świat w jesiennie wzory...*

Znasz-li ten kraj, gdzie cytryna dojrzewa...

Wszystkie drogi prowadzą do Rzymu

Korespondencja własna z Włoch (cz. 2)
Krystyna Boczar – Różewicz



Wszystkie drogi prowadzą do Rzymu – tak mawiali rzymscy filozofowie. Wiele jest pięknych szlaków wycieczkowych, którymi można spacerować i podziwiać zabytki starożytnego Rzymu. Wśród tych dróg są i takie, które prowadzą nas po najważniejszych, pełnych historii, ścieżkach. Po których przed nami spacerowali nie tylko zwykli ludzie, ale także władcy tamtego Rzymu i koronowane głowy współczesnego świata. Trudno sobie wyobrazić podróż do Rzymu, bez zwiedzenia Wzgórza Kapitońskiego, Koloseum, Forum Romanum czy Pałacy – miejsc charakterystycznych dla Wiecznego Miasta, gdzie do dziś unosi się duch (a może i duchy) Cesarstwa Rzymskiego.

Bazylika św. Jana na Lateranie. To jedna z czterech bazylik patriarchalnych na terenie Rzymu i Watykanu, pięcionawowa co podkreśla układ pilastrów i półkolumn. Fasada głównego wejścia w stylu klasycznym pochodzi z pierwszej połowy XVIII wieku. Zamieszczony poniżej gzymsu napis *Onimus Ecclesiarum Urbis et Orbis Mater et Caput* (Matka i Głowa wszystkich kościołów miasta i świata) podkreśla znaczenie kościoła, będącego jednocześnie katedrą papieża pełniących rolę biskupów Rzymu. Fasadę wieńczy 15 figur doktorów Kościoła z rzeźbą Chrystusa, umieszczoną w centralnej części. Lateran był początkowo rezydencją papieża. Po przeniesieniu

siedziby papieskiej do Perugii, a następnie do Awinionu, został spalony i ograbiony. Dlatego też papież Grzegorz XI wracając z Awinionu przeniósł siedzibę do Watykanu. Bazylika została odbudowana, a obecny wygląd nadany jej został w XVII w. Boczne kaplice i nawy są miejscem spoczynku papieża i kardynałów Rzymu.

Idąc z bazyliki św. Jana na Lateranie

w kierunku tzw. starej części Rzymu dojść można do Koloseum. Ten olbrzymich wymiarów amfiteatr zachwycał i zachwyca swym antycznym majestatem. Jego budowę rozpoczął w 72 roku n.e. Wespazjan, a ukończył w 80 roku n.e. jego syn – Tytus. Amfiteatr Flawiusza był świadkiem zarówno świetności jak i upadku Rzymu. Przez setki lat pełnił rolę najpierw miejsca uciechy i rozrywki dla ludu, potem stał się kopalnią kamienia na odbudowę zrujnowanego Rzymu. W średniowieczu Koloseum było twierdzą włoskiego rodu Frangipani, potem niszczało aż do XVIII wieku, kiedy to papież Benedykt XIV konsekrował budowlę i doprowadził do tego, że w jej podziemiach odprawiana była Droga Krzyżowa. Ten zwyczaj trwa zresztą do dziś. W okresie największego swojego rozkwitu, budowla ta była dumą i potęgą Rzymu. I choć od tamtych czasów minęły setki lat, świat się odmienił i przeżył tyle wojen i kata-

strof, to Koloseum wciąż jest wielkie, sławne i potężne. Pod Koloseum jak zawsze mnóstwo turystów, a plecaki i torebki trzeba mocno przyciskać do siebie, bo można to wszystko stracić w jednej chwili. Poza tym mnóstwo tu oferujących pamiątki, spacerują także „legioniści rzymscy”. Kto ma ochotę na zdjęcie z żołnierzem, musi zapłacić 5 euro. Nie jest zaskoczeniem, że legioniści mówią po angielsku. No cóż, takie jest życie.

Z Koloseum na Kapitol,

u podnóża którego kończy się Via Sacra (Święta Droga), prowadząca przez Forum Romanum, najstarszą część Wiecznego Miasta. Drogę tę w starożytnym Rzymie przemierzały uroczyste procesje i triumfalne orszaki. Forum Romanum, znajdujące się pomiędzy Kapitołem, Fori Imperiali, Koloseum i Palatynem to plac, na którym skupiało się polityczne i towarzyskie życie Rzymu okresu republiki. W czasie cesarstwa Forum Romanum zostało rozbudowane i wzbogacone o: świątynie Boskiego Juliusza, Wenus, Wespazjana, Antonina i Faustyny oraz o Łuk Triumfalny cesarza Augusta.

Kapitol, to jedno z siedmiu wzgórz Rzymu. Wchodzi się na wzgórze po wspaniałych schodach, wykonanych według projektu Michała Anioła, na wprost wejścia plac Kapitoński z imponującym posągami Marka Aureliusza. Ale to tylko kopia, oryginał znajduje się w muzeum Kapitońskim. Posąg przez długi czas stał na Lateranie, dopiero w XVI wieku został prze-

W listopadowym numerze:

Wszystkie drogi prowadzą do Rzymu	2
Tamten LISTOPAD był bardzo POLSKI	3
Ćwiczebna ewakuacja Urzędu Gminy w Dukli.....	4
Małe elektrownie wodne – nie wszędzie możliwe	4
Miejsca pamięci na Dukielszczyźnie	5
Ostatnie honory	6
Wózki jezdniowe i przyjęcia okolicznościowe.....	7
W trosce o zdrowie kobiet.....	7
800 lat franciszkańskiej reguły	8
Zjednoczeni różańcem u Stóp Maryi.....	8
Kresy zawsze polskie	9
W 31. rocznicę wyboru polskiego papieża.....	10
Aktorskie zmagania	11
Nominowani do Konkursu Powiatowego	11
65 lat po operacji karpacko-dukielskiej	13
Egzamin z hartu, wytrwałości, ambicji	13
Propagowanie twórczości artystycznej	14
Ileż w nas możliwości i wiary w siebie !.....	14
Wszyscy zdobyli nagrody	14
Terminologia i klasyfikacja nazw miejscowych	15
Uczniowski spektakl i pokaz talentu	16
Chłopak Roku w ZSP Równe.....	16
Otrzęsiny nie odeszły do lamusa!.....	17
Jak dobrze znać języki	17
2. nagroda dla dukielskich licealistów.....	17
Wydarzyło się w listopadzie.....	18
Dziurawiec zwyczajny	18
Uczyli się w Chyrowej	19
Ma przerąbane	19
Małżeńskie złoto dla par z gminy Dukla.....	20
Pożegnanie lata w Gorcach	20
Dziękuję panu burmistrzowi za promocję kultury... ..	22
Wrócić do źródeł... ..	22
Czytelnicy piszą.....	23
Kiedy śmieje się dziecko, śmieje się cały świat.....	23
Studencka „Złota Studzienka”	24
Turniej siatkarski w Zręcinie	25
Podziękowanie	25
Zgłoś udział swojej rodziny w Olimpiadzie.....	25
OGŁOSZENIA PRZETARGI UCHWAŁY.....	26
Wydarzyło się w naszej gminie.....	27
„Koniec sezonu”	29
W krainie rondla i patelni	29
Kąć łowiecki	30
Dukielszczyzna i Podkarpacie u Pana Prezydenta.	31

DUKIELSKI PRZEGLĄD SAMORZĄDOWY

Miesięcznik (www.dukla.pl/dps)

Wydawca: Gmina Dukla (woj. podkarpackie), ISSN 2080-0835
Adres redakcji: 38-450 Dukla, Trakt Węgierski 11, p. 19, tel. (+48*13) 43 29 133, fax 433-10-11, e-mail: dps@dukla.pl
Redaguje zespół: Krystyna Boczar-Różewicz - red. naczelna, Wiesław Jakimczuk, Mirosław Matyka, Barbara Puđo, Zenon Dudzik, Fryderyk Krówka, skład i łamanie - Wiktor Szyndak.
Numer zamknięto dnia 30 października 2009 r.
Nakład 500 egz. Udostępniono do sprzedaży 2.11.2009 r.
Druk: ALFA 2000 s.c. Krosno, ul. Piłsudskiego 11 tel./fax 013 43 619 67, e-mail: alfa2000sc@poczta.onet.pl

Za treść reklam redakcja nie odpowiada. Zastrzegamy sobie prawo do skracania artykułów i adiustacji tekstów. Dostarczone materiały można odebrać w siedzibie redakcji.

Pismo zrzeszone w Polskim Stowarzyszeniu Prasy Lokalnej w Kraju i za Granicą z siedzibą w Krakowie.

Widziane z Cergowej

Tamten LISTOPAD był bardzo POLSKI

To wszystko przebiegło tak szybko i w gruncie rzeczy bezkrawo, że Polacy nawet nie spostrzegli, kiedy przebudzili się w wolnej Polsce. Dziesiątego listopada w osiemnastym roku nastąpiła kapitulacja Niemiec. Józef Piłsudski powrócił do Warszawy z magdeburskiej twierdzy. Nazajutrz niepodległa Polska została uznana na arenie międzynarodowej. Rada Regencyjna przekazała Piłsudskiemu władzę nad podległymi jej wojskami. Czternastego listopada rozwiązała się Rada Regencyjna, Józef Piłsudski objął już w Niepodległej pełną władzę. W tydzień później został Tymczasowym Naczelnikiem Polski. Jednocześnie trwały walki z Ukraińcami o Lwów. Do czerwca następnego roku trwało oblężenie miasta, to z kolei heroiczny zapis bohaterstwa lwowskich Orląt. Chłopców, co zamiast z tornistrem pójść do szkoły, stawali na barykadach z karabinem większym niż oni sami. Ale wygrali tę bitwę, Lwów pozostał polskim miastem z legendą, że „Leopolis semper fidelis”. Zaś tego samego roku amerykański prezydent Wilson ogłosił czternaście punktów dla powojennej Europy, trzynasty zapowiadał utworzenie niepodległego państwa polskiego z dostępem do morza.

Stało się to szybko, bardzo szybko. Ale Europa była śmiertelnie umęczona długą wojną światową, kraje poszatutowane, a ludność i armie zdziesiątkowane. Nastąpiła wolna Polska.

A potem już równie szybko poszło do przodu. Zwycięska wojna z bolszewikami i jeszcze szybsza odbudowa kraju po stu dwudziestu latach zaborów. Nad Bałtykiem powstawał jeden z najbardziej nowoczesnych w Europie portów morskich, Gdynia z maleńkiej rybackiej osady stała się w jednej chwili wielkim miastem i polskim oknem na świat, jak wtedy mówiono. Był człowiek, który tym wszystkim kierował i nadawał dziełu ton: to Eugeniusz Kwiatkowski. Na tamten czas ekonomiczny i przewidujący geniusz. Mieliliśmy 114 kilometrów wybrzeża. Niby nie wiele, ale dla Polski była to ogromna szansa gospodarczego, światowego rozwoju. I tę szansę Polska w międzywojennym dwudziestoleciu wykorzystwała. Dodatkowym impulsem dla polskiej gospodarki stał się COP, czyli Centralny Okręg Przemysłowy, budowany i wybudowany na ubogich wówczas terenach południowo-wschodniej Polski. Wybudowano Porąbkę i Czchów, uporządkowano rolnictwo, utworzono nowoczesną armię i choć ona nie sprostała w trzydziestym dziewiątym dwom wrogom, to jednak byliśmy z tego wojska dumni. Szkolnictwo stało się wielkim atutem wolnej Polski. To przecież polskie szkoły wychowały „Alka” i „Rudego”, całe to pokolenie Powstania Warszawskiego i wojny partyzanckiej na terenie okupowanej Polski. To mało, jak na krótkie dwudziestolecie i całe lata wcześniejszych zaborów?

Złota myśl:

„Sukces polega na tym, że zdobywa się, co się chciało. Szczęście polega na tym, że podoba się to, co się ma.”

(Elbert Green Hubartl)

Okladka: Krystyna Boczar-Różewicz

ciąg dalszy na str. 6

ciąg dalszy na str. 5

Gdyby zaistniało zagrożenie

Ćwiczebna ewakuacja Urzędu Gminy w Dukli

23 października 2009 r. w Urzędzie Gminy Dukla odbyły się ćwiczenia praktycznego sprawdzenia organizacji oraz warunków ewakuacji. Organizatorem akcji był burmistrz gminy Dukla Marek Górak.

W czasie ćwiczebnej akcji ratowniczo-gaśniczej, funkcję dowódcy pełnił Zenon Kostyra. Natomiast obserwatorami byli: mł. bryg. w Komendzie Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Krośnie Jerzy Krupa, st. kpt. Ireneusz Długosz, z-ca komendanta Komisariatu Policji w Dukli Zenon Stanisław oraz ratownik GOPR Waldemar Olszewski. Bezpośrednimi uczestnikami akcji ratowniczej byli strażacy jednostek Krajowego Systemu Ratowniczo - Gaśniczego z terenu gminy Dukla (OSP Dukla i OSP Równe). Celem podjętych ćwiczeń było między innymi doskonalenie alarmowania, współdziałania i dowodzenia służbami ratowniczymi oraz sprawdzenie możliwości podjęcia przez urzędników działań związanych z ewakuacją osób z obiektu w przypadku powstania pożaru. Ćwiczenia miały również na celu praktyczne zapoznanie pracowników urzędu z zasadami postępowania w czasie ewakuacji z budynku oraz doskonalenie opieki medycznej w urzędzie.

Cała akcja trwała od godz. 10.00 do 10.40. Rozpoczął ją sygnał alarmowy z ręcznej syreny, następnie burmistrz polecił ewakuację całego budynku. W założeniu akcji ćwiczebnej był wybuch pożaru w archiwum zakładowym, które znajduje się suterrenach urzędu. Powiadomione zostały odpowiednie służby ratownicze, które niezwłocznie przybyły na miejsce zdarzenia i skrupulatnie wykonywały swoje zadania. Nie zabrakło ewakuacji. Ewakuowano na noszach jedną nieprzytomną



osobę oraz poszukiwano nieobecnych pracowników. Następnie poszkodowanymi zajęli się ratownicy GOPR.

Po zakończonych ćwiczeniach brygadier Jerzy Krupa oraz kapitan Ireneusz Długosz z KM PSP w Krośnie przekazali strażakom i burmistrzowi swoje spostrzeżenia dotyczące przebiegu ewakuacji oraz działań ratowniczo-gaśniczych.

Wszyscy pracownicy poważnie potraktowali ćwiczenia.

Dorota Kurdyła

Małe elektrownie wodne – nie wszędzie możliwe

Małe elektrownie wodne mogą być lokalizowane jedynie na dotychczas istniejących piętrzeniach - to konkluzja spotkania zorganizowanego przez ministra Macieja Nowickiego w nawiązaniu do dużego zainteresowania inwestorów budową tych obiektów na Dunajcu.

W spotkaniu zorganizowanym w Ministerstwie Środowiska wzięli udział Prezes Krajowego Zarządu Gospodarki Wodnej Leszek Karwowski, Dyrektor Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej w Krakowie dr inż. Jerzy Grela oraz Generalny Dyrektor Ochrony Środowiska Michał Kielszka.

Minister Maciej Nowicki podczas spotkania przedstawił stanowisko resortu odnośnie małych elektrowni na rzekach- **Małe elektrownie wodne** ze względu na swój stosunkowo niski (w porównaniu z innymi źródłami energii odnawialnej) potencjał energetyczny przy jednoczesnych znacznych szkodach środowiskowych takich inwestycji, nie powinny powstawać wszędzie. Ich lokalizacja powinna uwzględniać wyłącznie istniejące już w tej chwili piętrzenia na rzekach. Aby to zagwarantować, potrzebne są takie zmiany w prawie, które w sposób transparentny i jasny dla potencjalnych inwestorów za-

gwarantują realizację tej strategii, która opiera się i na konstytucyjnej zasadzie działania w duchu zrównoważonego rozwoju i jest zgodna z Polityką Ekologiczną Państwa.

Pod nadzorem Krajowego Zarządu Gospodarki Wodnej przygotowany zostanie w ciągu miesiąca plan działań, które umożliwią zmiany w prawie regulującym powstawanie małych elektrowni wodnych na rzekach w Polsce. Zmiany w prawie mają zagwarantować istnienie transparentnego systemu obowiązującego w całym kraju. Spotkanie zorganizowane zostało w związku ze znacznym zainteresowaniem inwestorów tworzeniem małych elektrowni wodnych na Dunajcu, które zanotowano w ostatnich miesiącach.

Jednocześnie wydane dotychczas dla takich inwestycji decyzje środowiskowe zostaną poddane audytowi, szczególnie pod kątem uwzględniania oddziaływania skumulowanego inwestycji (jeśli znajdują się blisko siebie). Uzgodniono także konieczność opracowania strategicznej oceny oddziaływania na środowisko dla dorzecza Dunajca.

Biuro Prasowe Ministerstwa Ochrony Środowiska



Miejsca pamięci na Dukielszczyźnie

Wzgórze przesiąknięte krwią i zryte pociskami

Na północny-zachód od Dukli wznosi się wzgórze, którego nazwa pochodzi od przysiółka Franków. Na szczycie o wysokości 534 m n.p.m. stoi skromny pomnik, przypominający, o wydarzeniach, jakie rozegrały się tam, we wrześniu 1944 roku podczas antyniemieckiej operacji wojskowej.

Widok ze wzgórza jest rozległy, na tyle aby nabrać strategicznego znaczenia dla wojsk walczących podczas jednej z największych operacji górskich, a jednocześnie najkrwawszych bitew II wojny światowej. Była to tzw. Operacja Dukielsko- Karpacka, której celem była pomoc antyniemieckiemu powstaniu, jakie wybuchło na Słowacji 29 sierpnia 1944 roku. Formalnie niepodległa, od 1939 roku Słowacja, pod władzą nacjonalistycznego ugrupowania ks. Tiso, podlegała Niemcom. Szerokie kręgi społeczeństwa słowackiego wobec ideologii nazi-stowskiej były obojętne bądź wrogie. Stąd też zaczęły powstawać konspiracyjne ugrupowania, które zamierzały wystąpić przeciwko władzy Słowacji i Niemcom. Wybuch powstania na Słowacji przyspieszyło przeniknięcie wiadomości o przygotowywaniu akcji do władz Słowacji i niemieckiego wywiadu. 31 sierpnia w Moskwie ambasador emigracyjnego rządu Czechosłowacji zwrócił się do rządu sowieckiego o pomoc militarną, która ze strony sowietów została natychmiast udzielona. Przygotowany plan akcji zakładał, że jej przebieg będzie szybki. Okazało się zupełnie inaczej.

Do natarcia, przeciwko Niemcom, wyznaczonego na 8 września, skierowano 38 Armie gen. Moskalenki. Plan przewidywał uderzenie wzdłuż szosy dukielskiej. Jednakże 38. Armia była wykrwawiona i wyczerpana trwającą od ponad miesiąca ofensywą, w dodatku działała dotąd na równinach, nienawykła, więc była do walk górskich. Z powodu pośpiechu nie zdążono uzupełnić strat w sprzęcie i braku amunicji. Również niedostatecznie oceniono siły przeciwnika, który dysponował znacznymi rezerwami.

W rejonie szosy Łysa Góra-Głojsce- Iwla we wrześniu 1944 rozegrały się ciężkie walki. W przebiegu ataków wielokrotnie ponawianych przez obie walczące strony poległo tu setki, a może i tysiące żołnierzy. Z uwagi na duże straty wśród żołnierzy obu stron, obszar tych walk nazwano Doliną Śmierci.

ciąg dalszy na str. 6

Widziane z Cergowej
dokończenie ze str. 3

Dlatego musimy mieć, my Polacy, wielki szacunek dla polskich osiągnięć tamtych lat. Dla polskiej flagi, dla Orła Białego, dla „Jeszcze Polska...” I dla tych wszystkich symboli, którym na imię Polska. Gałczyński tak pisał o „biało czerwonej” :

„...Jedna była – gdzie? Pod Tobrukiem.

Druga była – hej ! Pod Narwikiem.

Trzecia była pod Monte Cassino.

A każda jak zorza szalona,

biało - czerwona, biało – czerwona !

Czerwona jak puchar wina,

biała jak śnieżna lawina,

biało – czerwona....

I nigdy nie będziesz biała,

i nigdy nie będziesz czerwona,

zostaniesz biało czerwona

jak wielka zorza szalona...

najukochańsza, najmilsza,

biało – czerwona...”

Już nikt nigdy nie napisał tak pięknie o polskiej fladze. Wywieśmy ją dziś na polskim domu, w polskim oknie. Miejmy ją w sobie.

Taka jest Polska. I takie jest także Podkarpacie. Obejrzałem niedawno sporą część tej ziemi. Co choć dziś chłodna, poproszona na biało i otulona mgłą, to jednak piękna nikt jej nie odbierze. Był szybki Iwonicz, równie szybka Dukla, a potem nieco spokojniejsza poddukielska Chyrowa. I uroczą cerkiewką, gdzie Pan Bóg jakby trochę bliżej, a ikonostas na wyciągnięcie ręki. W kilka osób prowadziliśmy w miejscowym Gościńcu szkolenie dziennikarskie dla redaktorów prasy lokalnej z całej Polski. Dla tych wszystkich redaktorów naczelnych takich gazet, jak nasza „Dukla”, której szefowa nie tylko uczestniczyła w zajęciach, ale także prowadziła wykłady. Przyznam się, że kiedyś nie miałem większego uznania i zrozumienia dla tego rodzaju gazet, zaś szczególnie denerwowało mnie określenie „mała ojczyzna”. Z czasem przekonałem się do znaczącej roli małej prasy lokalnej i doceniłem znaczenie tych wszystkich skromnych tytułów i nie wiele większych nakładów gazetowych. Bo przecież nikt poza „Duklą” na tym terenie nie napisze o moście na

ciąg dalszy na str. 7

Korespondencja własna z Włoch

dokończenie ze str. 2

niesiony na Kapitol przez Michała Anioła. To tu wzniesiono najważniejszą świątynię rzymską o drzwiach ze złotych płyt – świątynię Jowisza, Junony i Minerwy. W miejscu świątyni Junony już w VI wieku zbudowano kościół **Santa Maria in Capitolio**. Od X wieku był w posiadaniu benedyktynów, którzy nieopodal zbudowali swoje opactwo. W czasach republiki otrzymał miano Santa Maria in Araceoli. Najbardziej znaną jest tu figurka Dzieciątka Jezus - *Santo Bambino*. *Kupi komplet pocztówek, 10 kartek za 1 euro* – słyszę. Odwracam się i widzę... skośnookiego Wietnamczyka, który koniecznie chce mi wepchnąć komplet kartek. Kiedy się przed tym bronię, proponuje różaniec i kolejne dewocjonalia. Czyżby ta nacja opanowała handel w całej Europie i mówi wszystkimi językami świata?

Stąd niedaleko na Palatyn. To wzgórze było kolebką Rzymu, to tu według legendy Romulus określił granicę pierwszego miasta. Wzgórze to zostało wybrane na siedzibę cesarów i aż do Septymiusza Severusa żaden z imperatorów go nie opuścił. Tylko Neron próbował w innym miejscu wybudować swój Domus Aurea, jednak nigdy nie został on ukończony, ani nikt w nim nigdy nie zamieszkał. Palatyn aż do dziś jest jedynym miejscem, które było zamieszkałe przez cesarzy.

Wrzesień to nie pełnia sezonu, ale znaleźć miejsce w hotelu w Rzymie i to za przyzwoitą cenę, nie jest łatwo. Można zanoćować w odległej o parędziesiąt kilometrów od Rzymu, Fuggi. To niewielka miejscowość uzdrowska ze źródłami termalnymi. Zaskoczeniem jest sporo ludzi w dość zaawansowanym wieku, spacerujących wieczorami po mieście. Okazuje się bowiem, że właśnie tu leczone są choroby podeszłego wieku i wszystko jest tu urządzone z myślą o kuracuszach. Sklepy czynne są do północy, podobnie dyskoteki i tylko pozazdrościć tym starszym paniom i panom wigoru i zabawy. Hotel mimo, że trzy gwiazdkowy, raczej wymogów polskich norm by nie spełnił. Za to jedzenie znakomite i mili właściciele. To pamięta się znacznie dłużej aniżeli łóżko, które i tak nie było w pełni wykorzystane, skoro tyle tu atrakcji i szkoda czasu na sen.

Z Fuggi do Watykanu, siedziby papieża. Tam Bazylika św. Piotra, kopiała skąd widoki fantastyczne. Plac św. Piotra jak na dłoni, Rzym z tego miejsca zachwyca i pozostaje w pamięci do końca życia. Potem zejście do grobu Jana Pawła II, gdzie trzeba odstać swoje. Ale być w Watykanie i nie uklęknąć przy grobie największego z Polaków, to wręcz w głowie się nie mieści.

Miejsca pamięci na Dukielszczyźnie

dokończenie ze str. 5

Od 11 września toczyły się zacięte walki o wzgórze Franków, z którego rozposcierał się doskonały widok na okoliczne szosy i skąd można było ostrzeliwać Duklę. Wzgórze kilkakrotnie przechodziło z rąk do rąk. Było, zatem istotą zdobyczą w rękach walczących.

Źródła podają, że w walkach o Przełęcz Dukielską zginęło ponad 145 tys. ludzi w tym: ponad 90 tys. Rosjan, ponad 50 tys. żołnierzy niemieckich oraz ponad 6 tys. Czechosłowaków.

W bieżącym roku, kiedy obchodzimy 70. rocznicę wybuchu II wojny światowej i 65 rocznicę przeprowadzenia operacji Dukielsko-Karpackiej wspominamy miejsca, które upamiętniają wydarzenia z tym związane. We wrześniu wzgórze 534 odwiedziły grupy ze Słowacji i Czech aby stanąć na miejscu, które przywołuje pamięć o ciężkich walkach, w których uczestniczyli ich rodacy.

O wydarzeniach z września 1944 roku przypominają nam następujące miejsca: cmentarz poległych w Dukli, pomnik na zboczu wzgórza Franków oraz ekspozycja w Muzeum Historycznym w Dukli, pomnik armii Czechosłowackiej pod Przełęczą Dukielską, Muzeum Wojskowe w Świdniku, sprzęt bojowy (samoloty, czołgi) przy drodze Barwinek - Świdnik oraz cmentarz - mauzoleum w Świdniku.

Na podstawie literatury:

Barbara Pudło

nej 3. Warszawskiej Brygady Rakietowej Obrony Powietrznej. Był zdolny i ambitny, osiągał najwyższe wyniki, za które osobiście otrzymał gratulacje i podziękowania od Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Lecha Wałęsy. Przez prawie 30 lat zajmował wiele odpowiedzialnych stanowisk w Wojsku Polskim. Ostatnie 6 lat służby wojskowej do 2003 roku uczył młodych adeptów sztuki wojskowej. Wykładał w Wojskowej Akademii Technicznej w Warszawie. Koniec jego zawodowej służby nie oznaczał jego końca pracy w wojsku. Swą wiedzą i bogatym doświadczeniem wspierał do ostatnich swoich dni Szefostwo Wojsk Obrony Przeciwlotniczej Sił Powietrznych. Oprócz pracy miał i inne pasje. Był zapalonym modelarzem i niedoścignionym cyklistą. Chyba za wcześniej nie wezwał do Pan Bóg.

kbr

Wózki jezdniowe i przyjęcia okolicznościowe

W ramach projektu „Czas na aktywność w Gminie Dukla”, organizowanego przez Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Dukli, współfinansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego PO KL, odbyły się kolejne dwa szkolenia: **„Kierowca wózków jezdniowych z napędem silnikowym, w tym zasilanych gazem”** oraz **„Catering - organizacja przyjęć okolicznościowych”**.

Dobiegł końca trzeci etap szkoleń organizowanych w ramach projektu „Czas na aktywność w Gminie Dukla” Celem projektu jest aktywizacja społeczna osób bezrobotnych, w większości kobiet. Kursy są dostosowane do aktualnych wymogów rynkowych. W szkoleniu „Catering-organizacja przyjęć okolicznościowych” wzięło udział 10 kobiet z terenu Gminy Dukla. Kurs obejmował ogółem 120 godzin, w tym 80 godzin zajęć praktycznych. Miał na celu teoretycznie i praktycznie przygotowanie uczestników do kompleksowej obsługi gastronomicznej. Plan nauczania obejmował między innymi następujące zagadnienia:

- Przygotowanie potraw i napojów,
- Obsługa przyjęć okolicznościowych,
- Formy obsługi konsumenta,
- Podczas zajęć praktycznych, odbywających się w stołówce Zespołu Szkół Publicznych w Dukli, kursanci uczestniczyli w zajęciach:
 - Organizacja stanowiska pracy i procesu produkcyjnego,
 - Posługiwanie się narzędziami i maszynami przy obróbce surowców i przygotowaniu potraw,
 - Zasady przygotowania stołów na przyjęcie,
 - Sporządzanie różnego rodzaju zup, dań gorących, napojów i przekąsek,
 - Sporządzanie surówek oraz sałatek z warzyw i owoców, deserów,
 - Przygotowywanie potraw bankietowych, elementów dekoracyjnych.

Natomiast pięciu mężczyzn zostało przeszkolonych w ramach szkolenia „Kierowca wózków jezdniowych z napędem silnikowym, w tym zasilanych gazem”. Kurs liczył 82 godzin, w tym 35,5 zajęć praktycznych. Celem kursu była nauka jazdy i manewrowania sprzętem wózków jezdniowych.

Plan nauczania szkolenia dla mężczyzn obejmował



zagadnienia z zakresu:

- Budowy wózków, w tym: zasady działania napędu elektrycznego i silnika spalinowego,
 - Czynności codzienne operatora przed rozpoczęciem pracy wózka spalinowego, w tym obsługa techniczna oraz czynności operatora w czasie pracy,
 - Nauki jazdy (układanie palet i materiałów),
 - Samodzielnej wymiana butli pod nadzorem,
- Szkolenia zakończyły się egzaminem teoretycznym i praktycznym. Wszyscy uczestnicy zdali egzamin z wynikiem pozytywnym oraz otrzymali zaświadczenia o ukończeniu kursu.

Gratulujemy i życzymy sukcesów w przyszłej pracy zawodowej

Kierownik MGOPS w Dukli
Małgorzata Bielec

W trosce o zdrowie kobiet

Badania profilaktyczne dla kobiet

NZOZ Ośrodek Diagnostyczny Chorób Nowotworowych Fundacji SOS „ŻYCIE” w Mielcu i Burmistrz Gminy Dukla włączając się do walki z umieralnością kobiet na raka piersi i raka szyjki macicy organizują bezpłatne badania w cytomammobusie.

Mammografia (dla kobiet od 50-69 lat - **badanie bezpłatne raz na 2 lata**) i **cytologia** (dla kobiet od 25-59 lat - **badanie bezpłatne raz na 3 lata**). Te dwa badania mieszkanki gminy Dukla będą mogły wykonać blisko miejsca zamieszkania.

Mammobus będzie ustawiony obok Urzędu Gminy Dukla i badania będą wykonywane w dniach **23-25 listopada 2009 r. w godz. 9.00 - 17.00** po uprzedniej rejestracji pod nr **0 801 08 09 10**.

Imienne zaproszenia na badania zostaną doręczone w najbliższych dniach.

Zdzisława Skiba

Widziane z Cergowej

dokończenie ze str. 5

Jasiołce, mało kto wspomni o Kasi i Januszu Ryglach, którzy tak udanie i gościnnie prowadzą chyrowski Gościniec. I gdyby nie oni, zapewne nie powstał by stoczek narciarski z wyciągiem, armatkami i instruktorami, co to nauczą jeździć na nartach. Co prawda to nie są Alpy czy Dolomity, ale za to Dania na wyciągnięcie ręki.

Jeszcze tu wspomnę na moment o pamiętniku mojego ojca z ucieczki ludności cywilnej przed Niemcami we wrześniu trzydziestego dziewiątego, ten tekst zaanonsowałem w poprzednim numerze „D”. Cały zapis trudnej wędrówki drukował przed laty tygodnik „Przekrój”, tu zacytuje pewien fragment, który świadczy o polskich nastrojach w tamtym roku. „Wtorek, 19.9. Wszyscy uciekają w kierunku Kamienia. Wiadomości mówią o posuwaniu się wojsk rosyjskich na zachód i zatrzymaniu niemieckich linii na Bugu. Wynajmujemy furmankę i ładujemy ponownie w Młynku. W drodze żołnierze taborów częstują nas czarną kawą i dzielą się wiadomościami radiowymi, według których flota powietrzna Francji i Anglii miała zbombardować Niemcy. Kraków, Łódź, Poznań, Pabianice, Tomaszów Mazowiecki mają być odbite. Mówi się o rozejmie, jakoby proponowanym przez Niemców... Na podstawie tego i innych licznych pogłosek dochodzimy do wniosku, że Niemcy zajęli stanowiska wzdłuż linii Bugu, do której od wschodu idzie armia rosyjska ...”

Taki jest krótki zapis pamiętnikowego jednego dnia. Potem był Lwów w końcowej drodze, sowiecka okupacja i bardzo trudny wyjazd do domu. Do Krakowa. Trzeba było przejść z przepustkami granicę sowiecką i niemiecką, i wtedy nikt nie wiedział, która okupacja będzie gorsza. Obie były jednakowe.

I o tym wszystkim także pomyślny jedenastego listopada. To najważniejsze święto naszej Polski. I pewność, że takie dni jak te wyżej opisane, już nam nigdy nie zagrożą,

Zbigniew Ringer

Ostatnie honory

Pożegnanie pplk. Jerzego Mormola

11 października zmarł w Warszawie Jerzy Mormol. Uroczystości pogrzebowe rozpoczęły się 14 października na warszawskim Bemowie w kościele Matki Bożej Królowej Aniołów, której zmarły był parafianinem. 15 października uroczystości pogrzebowe odbyły się w kościele parafialnym pw. św. Marii Magdaleny w Dukli, tu gdzie pplk. rez. Jerzy Mormol urodził się, uczęszczał do szkoły, tu gdzie ma rodzinę, przyjaciół z dzieciństwa i szkoły. Wartę honorową podczas mszy świętej pełnili żołnierze 60. Dywizjonu Rakie-

owego Obrony Powietrznej 3. Warszawskiej Brygady Rakietowej Obrony Powietrznej. Homilię wygłosił ks. Stanisław Siara. Nad grobem pożegnalną mowę wygłosił generał brygady Ryszard Szulich.

Pplk. rez. Jerzy Mormol – urodził się pod górą Cergową w Nowej Wsi, w Dukli ukończył Liceum Ogólnokształcące, po studiach w Wojskowej Akademii Technicznej w Warszawie zostaje oficerem i obejmuje pierwsze dowództwo. Dowodził 60. Dywizjonem Rakietowym Obrony Powietrz-

800 lat franciszkańskiej reguły

W tym roku obchodzimy 800 lat reguły św. Franciszka. Dla wszystkich gałęzi zakonu św. Franciszka, to wielki i znaczący jubileusz. Jego centralne obchody odbywały się w Asyżu od 15 do 18 kwietnia podczas Międzynarodowej Kapituły Namiotów. Ogólnopolskie obchody jubileuszu ustnego zatwierdzenia Reguły św. Franciszka, świętowane były od 30 września do 4 października 2009 roku w Krakowie.

W tym roku różne prowincje franciszkańskie w Polsce podejmowały liczne inicjatywy na szczeblu lokalnym, świętując to ważne wydarzenie. Jednakże obchody krakowskie są szczególnie z wielu względów. Trwały aż pięć dni, w czasie których bracia kwestowali na rzecz ubogich w Krakowie i na ulicach miasta, głosząc także Dobrą Nowinę o Jezusie. Odbyło się sympozjum naukowe i kapituła namiotów (czas osobistej formacji braci), a na Rynku Głównym w Krakowie wystawione zostało oratorium o życiu i śmierci św. Franciszka. Szczególnym faktem jest, że cztery prowincje franciszkańskie wspólnie przygotowywały te obchody. Przez ponad rok (od czerwca 2008 roku) grupa 12 braci z różnych odłamów franciszkańskich (franciszkanie konwentualni, bernardyni, reformaci i kapucyni) spotykała się co miesiąc, aby wspólnie

przygotować obchody, razem się modlić i zacieśniać braterskie więzy.

Również **sanktuarium dukielskie** wpisało się w ten Wielki Jubileusz. Do Krakowa z dukielskiego klasztoru udali się **o. Tadeusz i o. Micheasz**, który uczestniczył w głównej koncelebrze uroczystości. Do uroczystości św. Franciszka przygotowywano się wcześniej nowenną. Przez dziewięć dni była odprawiana uroczysta msza święta koncelebrowana, w czasie, której kazania wygłosili ks. **Marek Słysz** z Lubartowej, dziekan z Miejsca Piastowego, były gwardian **o. Karol Adamowicz** z Radecznicy – diecezja zamojsko-lubaczowska, ks. **Jan Wilusz** z Krosna i ks. **Zdzisław Babiarz** z Hłudna i na zakończenie nowenny ks. biskup **Stanisław Szrokoradiuk** z diecezji żytomiersko-kijowskiej. Książd biskup odwiedził już sanktuarium kilka razy,

w czasie wielkiej nowenny w 1995 roku głosząc homilie, podczas wizyty Ojca Świętego w 1997 roku, przyjmował również relikwie św. Jana z Dukli w Kijowie i wygłosił kazania w czerwcu w 2000 roku. W 2001 roku odwiedził dukielski klasztor, aby podziękować św. Janowi za wizytę papieża w Kijowie, której był głównym organizatorem. W czasie tegorocznej homilii zwrócił uwagę na wciąż aktualne słowa: *blogosławieni czystego serca*. Mówił o ciągłej potrzebie modlitwy w życiu człowieka.

Po mszy świętej schola i ministranci z Zawadki Rymanowskiej i Trzeciany przedstawili fragmenty sztuki dotyczące życia i śmierci św. Franciszka z Asyżu. Grupa ta jest prowadzona przez **o. Dobromiła Godzika**. Biskup **Gerard Bernacki** odwiedził sanktuarium w dzień stygmatów św. Franciszka 17 września. 25 i 26 tego miesiąca był bp Adam Szal z neoprezbiterami. Motywem przyjazdu był Wielki Jubileusz oraz zaprzyjaźnienie neoprezbiterów z patronem archidiecezji i Ojczyzny św. Janem z Dukli. W niedzielę, 4 października mszę świętą odprawił kanclerz kurii przemyskiej **Bartosz Rajnowski**. Uroczystości te przeżywamy z myślą, jak zaznaczył **o. Krystian Olszewski**, że w 15. rocznicę kanonizacji św. Jana, będzie przywrócony w formie prawnej Jego patronat nad Ojczyzną.

Stanisław Kalita

przez bpa Adama Szala i 150-cio osobową grupę kapłanów.

W wygłoszonej homilii

ks. abp Józef Michalik mówił o potrzebie pełnienia woli Bożej. Wskazał, że ujawnia się ona w przykazaniach: „Nie kradnij”, „Nie zabijaj”. Książd arcybiskup wypowiadał się na temat wychowania dzieci i młodzieży do czystości, relacji dzieci z rodzicami oraz o samotności dzisiejszego człowieka. Mówił tak: „Maryja uczy nas dyspozycyjności i zaufania do Boga (...). Maryja jest wzorem zawierzenia. Ona uczy nas wiernie pełnić wole Bożą (...) To wielkie przesłanie dla nas- czy ja pełnię wolę Ojca? Moja relacja do Boga,

ciąg dalszy na str. 10

Kresy zawsze polskie

Polskie Kresy. Ziemie już dziś nie pod polską jurysdykcją, ale przecież w nich tyle polskości, że obdzielił by nią pół kraju. I one dla tamtejszych Polaków zawsze będą polskie. O tych ziemiach, o ich dzisiejszej historii rozmawiamy z prezesem Światowego Kongresu Kresowian, doktorem Janem Skalskim.

Urodziłem się we Lwowie, jestem prawnikiem, absolwentem Uniwersytetu Jagiellońskiego. Stowarzyszeniu Kresowian prezesuję od kilku lat. Zajmowałem się między innymi sprawami mienia zabużańskiego i powiem od razu, że w nowym akcie normatywnym pada po raz pierwszy określenie „zabużan”, jako ludzi wypędzonych z Kresów Wschodnich. Wcześniej nazywano ich repatriantami. Chodzi nam o konsolidację działań wszystkich organizacji kresowych, co się wiąże zarówno z kultywowaniem pamięci o ziemi ojczystej, o kulturze tamtych ziem, gdzie Polska została zamordowana. Tak, zamordowana. Powiem tu taką rzecz: jestem w posiadaniu publikacji ministra spraw zagranicznych Francji z czasów Napoleona, gdzie mowa jest o historii dyplomacji 18 wieku, kiedy Polska traciła niepodległość. I tam są cytowane listy, które poprzedzały rozbiory Polski. W jednym z nich caryca Katarzyna pisze do cesarzowej austriackiej, że „Polsce nie wolno zabrać między innymi miasta Lwowa, bo ono od zawsze było dla Polaków źródłem polskości.” Tak mówi kobieta, która całym sercem nienawidziła Polski. To my mamy jeszcze sami udowodnić, że to miasto jest tak bardzo polskie, jak może żadne inne miasto w naszym kraju? Jest taka piosenka: „Są na świecie różne cuda, nam się także musi udać. Przyjdzie taki dzień wyśniony, miasta nasze wyzwolone. I popłyną pieśni słowa, tam ulice Wilna, Lwowa”

- Jakie są szanse zachowania kultury kresowej, tożsamości tamtych ziem ?

Jan Skalski: To zależy wszystko nie tyle od nas, ludzi z Kresów - to stanowi obowiązek państwa polskiego, obowiązek rządzących. Ale zmusimy ich dopiero wtedy, kiedy będziemy mieli możliwość decydowania. A jest nas tyle, że powinniśmy sami decydować o przyszłości polskich kresów, o ich tożsamości i polskości. Wydaje mi się, że w Polsce są określone kręgi polityczne, które starają się nas, Kresowian skłócić. I jest to ce-

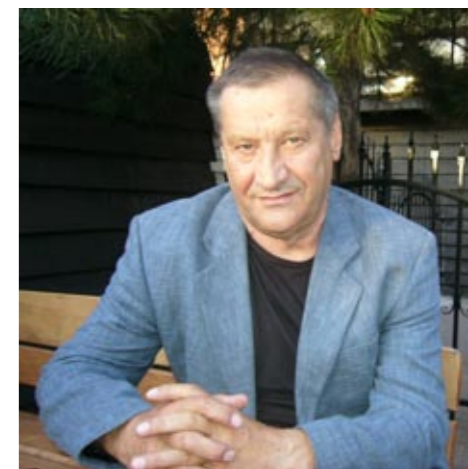
lowe. Te siły starają się skierować naszą działalność na sprawy marginalne, aby nie zajmować się generaliami. Jeżeli damy się w to wciągnąć zapominając o pryncypiach, to Polska tam zamordowana politycznie i geograficznie, zostanie również zamordowana materialnie. Polskość zostanie z tych ziem wyparta, zostanie wkrótce zapomniana, i taki może być koniec polskich Kresów. Zdajemy sobie sprawę, że to nie są politycznie łatwe sprawy, ale polityka nigdy nie była łatwa.

- Skąd się bierze taka właśnie polityka wobec naszych byłych ziem i jej dawnych mieszkańców ?

Jan Skalski: Odpowiem: jak może polska polityka, polska nacja polityczna zamysłać oczy na te wszystkie bezprawia, jakie są rozgrywane na terenie dzisiejszej Ukrainy. Likwidacja polskich pamiątek, ukraiinizacja Kościoła, ukraiinizacja pomników, które z krwi polskiej zostały postawione. Jeżeli w Kamieńcu Podolskim ustawiono pomnik, stanowiący symbol ukraińskiego nacjonalizmu; jeżeli w polskiej szkole we Lwowie jest popiersie Suchewycza, „rzeźnika Wołynia”, krwawego zastępcy szefa UPA, odpowiedzialnego za ludobójstwo Polaków na Wołyniu, Podolu i w Małopolsce Wschodniej, to co to o tym sądzić? A jeżeli polska delegacja udająca się na polskie groby na cmentarzu Orłąt we Lwowie musi przejść koło grobów żołnierzy ukraińskich służących w niemieckiej SS Galizien, naznaczonej hitlerowskimi emblematami – mało tego? A cała historia z władzami ukraińskimi Lwowa, kiedy porządkowaliśmy polski cmentarz w tym mieście? A niedawna prowokacja, na szczęście ona nie doszła do skutku, rajd rowerowy szlakami Bandery na polskich terenach? I tak można by wymieniać.

- Ale jeżeli nie przejdziemy od słów do działań, jeżeli państwo nie przejmie tych obowiązków, to może być krucho z Polską na polskich Kresach.

Jan Skalski: Przecież bezprawne przylączenie tak zwanej zachodniej Białorusi i zachodniej Ukrainy i Litwy w wyniku tak zwanego plebiscytu z 17 października 1939 roku było pogwałceniem wszelkich praw



obowiązujących w cywilizowanych krajach. I świat to przelknął, a sowieci z góry byli tego pewni.

- A pańska organizacja, Światowy Kongres Kresowian, zrzeszający wszystkich związki i stowarzyszenia kresowe w Polsce i w świecie...

Jan Skalski: Przystąpienie do Europejskiej Unii Narodów Wyszędzonych i Przepędzonych, organizacji przy Parlamencie Europejskim daje nam poparcie innych krajów, w ten sam sposób potraktowanych. Że nasze przepędzenie z Kresów we wrześniu trzydziestego dziewiątego roku było absolutnym bezprawiem i za to ktoś powinien dziś odpowiedzieć. To był przecież napad, okrutna agresja. Jest konwencja o prawach wojny, a w czasie wojny nie wolno przeprowadzać żadnych plebiscytów. Tymczasem nasi tak zwani zachodni sojusznicy spokojnie sprzedali ziemię Stalinowi w Teheranie i w Jalcie. To o czym my tu mówimy ... Na nas spoczywa ogromna odpowiedzialność za całość ziem Rzeczypospolitej.

- Co pan powie w tym świetle, o niedawnym wystąpieniu pani Steinbach, która miała odwagę stwierdzić, że wypędzenie Niemców w roku 1945 z polskich i przynależnych Polsce ziem, stanowiło akt największego barbarzyństwa, zbrodnię przeciwko ludzkości...

Jan Skalski: Odpowiem w ten sposób: a dlaczego nasz rząd natychmiast nie zareagował i nie oświadczył, że największym okrucieństwem było wypędzenie Polaków z ich własnych ziem w roku trzydziestym dziewiątym i później, przez sowieckich okupantów? A to była prawdziwa zbrodnia. A zbrodnie niemieckie na terenach polskich? My Polacy, często bywa, nieświadomie kreujemy postać tej pani. Ale kiedy przyjdzie do rozmów, to nie premier Tusk będzie rozmawiał z panią Steinbach, ale my, wypędzeni. I my będziemy ustalać relacje i żądania.

Rozmawiał Zbigniew Ringer

Zjednoczeni różańcem u Stóp Maryi

26 września 2009 na rynku w Jaśliskach, przy ołtarzu polowym i kopii Cudownego Obrazu Matki Bożej Jaśliskiej Królowej Nieba i Ziemi spotkała się Rodzina Różańcowa Archidiecezji Przemyskiej, zrzeszona w Różach Żywego Różańca oraz pielgrzymi.

Z różańcami ręką przybyło około 5 tys. pątników z sześciu archidiecezji Przemyskiej, aby u Stóp Matki Bożej Łaskawej dziękować w modlitwach za dar kapłanów oraz obfitość łask płynących ze zjednoczenia we wspólnocie Żywego Różańca. Wraz z rzeszą pą-

tników przyjechało do Jaślisk 200-tu kapłanów.

Wszystkich zebranych pielgrzymów powitał duszpasterz ks. Jan Smoła, diecezjalny moderator Żywego Różańca. Pod przewodnictwem ks. abpa Józefa Michalika o godz. 10.00 rozpoczęła się uroczysta Msza Św. koncelebrowana

Zjednoczeni różańcem u Stóp Maryi

dokończenie ze str. 8

czy rozwój mojej wiary, to pełnienie woli Bożej, to próba odpowiedzi na pytanie: czego oczekuje ode mnie Bóg w sytuacji, w jakiej się znajduję. Chrześcijaństwo to nie tylko wiedza i wiara, chrześcijaństwo to zaufanie, to pełnienie woli Bożej. Pan Jezus wielokrotnie mówił o pełnieniu woli Ojca, mówił, że po to właśnie przyszedł << woła Ojca mojego jest to, abyście byli zbawieni, >> (...). Wspominając grzech musimy pamiętać o miłości, ale z tą miłością musimy mówić o grzechu, demaskować szatana manipulującego ludzkimi sumieniami (...). Lekarstwem na biedę każdej epoki był Różaniec. Gdyby prześledzić historię pod kątem obecności Różańca, przekonaliśmy się, że tak rzeczywiście było. Dzisiaj na biedę początku XXI wieku Różaniec może stać się lekarstwem (...). Na zakończenie homilii ks. abp J. Michalik powiedział: „Niech wspólna modlitwa różańcowa połączy rodziny”

Podczas Mszy Św.

przedstawiciele parafii Jaślicka odebrali od parafii Jarosław Kolegiata Złotą Różę Żywego Różańca. Parafia w Tuligłowach odebrała od parafii

Jaślicka sztandar Róż Żywego Różańca, a Kolegiata Jarosławska Obraz Matki Bożej Śnieżnej, który będzie nawiedzał domy tamtejszej parafii. Po Mszy Św. pielgrzymi z sześciu archidiecezji, siostry zakonne, dzieci, młodzież, osoby w podeszłym wieku pielgrzymowały, wraz z przydzielonymi im kapłanami, do dziewięciu kaplic rozsiadanych wokół jaślickiego Sanktuarium. Osoby w podeszłym wieku spotkały się w Sanktuarium Matki Bożej Królowej Nieba i Ziemi w Jaślickach. Wszyscy pielgrzymi, przy kaplicach i w kościele, wysłuchali 9 katechez wygłoszonych przez księży i biskupów i podjęli misję modlitwy w intencjach przekazanych przez ks. abpa Józefa Michalika w Różańcowych Koszach Miłości. Po procesji różańcowej odbył się wspólny posiłek dla pielgrzymów z poszczególnych archidiecezji.



Pielgrzymi również indywidualnie składali hołd Matce Bożej Jaślickiej przy Cudownym Jej Obrazie, w głównym ołtarzu jaślickiej świątyni.

Złota Róża Żywego Różańca, w niedzielę 4 października 2009 roku, podczas Mszy Św. została umieszczona w głównym ołtarzu obok Cudownego Obrazu Matki Bożej Jaślickiej. W parafii Jaślicka będzie Złota Róża przez cały kolejny rok, następnie zostanie przekazana parafii Tuligłowy.

Niech Złota Róża Żywego Różańca zakwitnie w parafii Jaślicka w postaci nowych Żywych Róż Różańcowych.

Tekst i foto. Jan Grzywacz

W 31. rocznicę wyboru polskiego papieża

Dla wspólnoty bernardyńskiej wybór Jana Pawła II 31 lat temu na papieża stanowił radość. Karol Wojtyła często bywał w Kalwarii Zebrzydowskiej. Siedem bernardyńskich klasztorów wielokrotnie gościło tego niezwykłego człowieka, ale dwa klasztory, w Kalwarii Zebrzydowskiej i w Dukli gościły go jako papieża.

- Chcemy dzisiaj w szczególny sposób podziękować Ojcu Świętemu za wielkie serce, jakie miał zawsze dla polskich Bernardynów - powiedział gwardian i kustosz dukielskiego sanktuarium, ojciec Krystian Olszewski. Przywitał on przybyłego z Charkowa biskupa Mariana Buczka. W swojej homilii ks. biskup podkreślał rolę Karola Wojtyły w kształtowaniu świata. Zachęcał do pogłębiania wiedzy i nauk, jakie pozostawił nam nasz wielki rodak. Msza święta została odprawiona w intencji rychłej beatyfikacji i kanonizacji Karola Wojtyły.

Przed mszą świętą dzieci z klasy II b Szkoły Podstawowej w Dukli z wychowawczynią Józefą Winnicką-Sawczuk, wystawiły montaż słowno-muzyczny „Niesiemy przesłanie miłości Jana Pawła II”.

Stanisław Kalita



informuje

Aktorskie zmagania

22 października w sali kina „Promień” odbył się IX Gminny Konkurs Inscenizacji Wiersza i Prozy.

W zmaganiach udział wzięły dwie szkoły – Zespół Szkół Publicznych w Jasionce i Liceum Ogólnokształcące z Dukli.

1. miejsce w kategorii - szkoła podstawowa - zdobyła inscenizacja pt. „Przyjaciele” w wykonaniu: **Tomasza Lorenca, Adeli Askri, Szymona Zięby, Karoliny Kotłowskiej.**

1. miejsce w kategorii - gimnazjum - zdobyła inscenizacja pt. „Szatan z siódmej klasy” w wykonaniu: **Kamila Kopciucha, Szymona Uliasa, Pawła Szyszłaka, Marcina Sikory, Rafała Szczurka.**

W kategorii - szkoły ponadgimnazjalne – komisja przyznała 2. i 3. miejsce dla Liceum Ogólnokształcącego w Dukli.

Tekst i zdjęcia: Norbert Uliasz



Nominowani do Konkursu Powiatowego

29 października 2009 r. w sali kina „Promień” odbyły się eliminacje gminne do III Powiatowego Konkursu Polskiej Pieśni Patriotycznej. W eliminacjach wystąpił jeden duet i 20 solistów m.in. z Wietrzna, Równego, Jasionki, Jaślick, Dukli i Głójsc. Komisja konkursowa po wysłuchaniu wszystkich utworów, nominowała do etapu powiatowego następujące osoby;

- Bossekota Paulina - SP Wietrzno
- Małgorzata Lorenc - SP Jaślicka
- Katarzyna Murdzek - SP Jasionka
- Nasri Elisabet i Barbara Szczurek - Gimnazjum Jasionka
- Kaludia Wiśniewska - Gimnazjum Równe
- Gabriela Kurdyła - Gimnazjum Jaślicka

Życzymy wszystkim nominowanym powodzenia na etapie powiatowym!!!
KONKURS POWIATOWY odbędzie się w Gminnym Ośrodku Kultury w Miejscu Piastowym 5 września br.:

- godz. 9.00 szkoły podstawowe
- godz. 12.00 gimnazja
- godz. 14.00 szkoły

Ogłoszenie wyników konkursu powiatowego połączone z wręczeniem nagród i uroczystym koncertem odbędzie się 8.XI.2009 godz. 16.00 w Gminnym Ośrodku Kultury w Miejscu Piastowym.

Tekst i zdjęcia: Piotr Jakiela



Tadeusz Krotos

- wygrał tegoroczny

Konkurs na Rysunek Satyryczny

pt. „Paw, książę parków”.

65 LAT PO OPERACJI KARPACKO-DUKIELSKIEJ



Burmistrz gminy Dukla Marek Górak składa wieniec pod Pomnikiem Żołnierza na cmentarzu wojennym w Dukli.



Kombatant Stanisław Chłap składa wiązankę na cmentarzu wojennym w Dukli.



Fot. Edward Marszałek i kbr

Andrzej Długosz w drodze na szczyt Cergowej.

W deszczu na Cergową



Wiceburmistrz Andrzej Bytnar wręcza statuetkę Kazimierzowi Granadzie - zwycięzcy w swojej kategorii wiekowej i najstarszemu zawodnikowi biegu.



Mariola Konowska - 1. m w kat. kobiet.



Panorama Rzymu z Bazyliki św. Piotra

Fot. kbr

Figura św. Jana w bazylice św. Jana na Lateranie



Bitwa, która rozstrzygnęła losy wojny we wschodniej Polsce

65 lat po operacji karpacko-dukielej

5 i 6 października 2009 roku obchodzono 65. rocznicę jednej z najkrwawszych bitew II wojny światowej, operacji karpacko-dukielej, zwanej również dukielej-przeszowską.

Uroczystości rozpoczęły się w Polsce 5 października w Dukli, Nowosielskach i Zarszynie, a następnego dnia odbyły się na Słowacji w Svidniku. Wzięli w nich udział kombatanci z Polski, Czech, Słowacji, także przedstawiciele władz wojewódzkich, samorządowych, wojska i policji..

Uroczystości rozpoczęły się na Cmentarzu Wojennym w Dukli. Przybyłych na uroczystości gości przywitał burmistrz gminy Dukla Marek Górak. Głos zabierali: prezes Związku Kombatantów i Byłych Więźniów Politycznych Rzeczypospolitej Polskiej, Waclaw Pietrz, przewodniczący Slovenskeho Zvazu Protifasistických Bojovníkov, Pavol Seckar, gen. Miroslav Kovac, płk. Aleksander Per – uczestnik bitwy dukielej. Powiedział on „Nasi przyjaciele zginęli, abyście wy mogli żyć. Nie byłoby Armii Słowackiej, nie byłoby Słowacji, gdyby nie zwycięstwo tu w Dukli i gen. Ludvik Svoboda.....”.

Delegacje władz państwowych, samorządowych oraz organizacji kombatantskich złożyły wieńce i kwiaty pod Pomnikiem Żołnierza na Cmentarzu Wojennym w Dukli - miejscu spoczynku poległych w 1944 roku. Pod Krzyżem Pojednania złożenie wieńców poprzedziła wspólna modlitwa pod przewodnictwem o. gwar-



diana Krystiana Olszewskiego z dukielejgo klasztoru OO. Bernardynów.

Zdjęcia i tekst: kbr

W deszczu biegli na Cergową

Egzamin z hartu, wytrwałości, ambicji

11 października br. w niedzielne, deszczowe popołudnie odbył się bieg na Górę Cergową. W tym roku był to bieg X Jubileuszowy. Bieg ma już swoją tradycję, odbywa się regularnie od 2000 roku. Organizatorami byli: Gmina Dukla, Ośrodek Kultury w Dukli i LUKS „Krośnianka”.

Dla biegaczy nie ma złej pogody i mimo, że zgłoszonych do biegu było drugie tyle, w X jubileuszowym biegu wzięło udział 38 zawodników. Andrzej Długosz pokonał trasę 5,5 km o przewyższeniu 400 m w czasie 22:50 min. Najstarszym zawodnikiem biegu był 74-letni Kazimierz Granada z Lotos Jasło. W Dukli jestem od pierwszego biegu i uczestniczyłem we wszystkich dziesięciu, przyjadę też za rok – powiedział senior biegaczy odbierając statuetkę, medal i dyplom z rąk wiceburmistrza Andrzeja Bytnara. Najlepszym zawodnikiem z Gminy Dukla i Powiatu Krośnieńskiego został Marcin Bik, w klasyfikacji generalnej uplasował się na 8 miejscu z czasem 26 min. Puchar dla najlepszego zawodnika z gminy Dukla ufundował Ośrodek Kultury w Dukli.

Wyniki biegu głównego mężczyzn:

1. Andrzej Długosz, Rytro, czas 22:50;
2. Daniel Wosik, UMKS Ostrowia 23:45;
3. Marcin Świerc, WKB Meta Montrial Team 24:15;
4. Tomasz Brzeski, Rytro 24:59;
5. Damian Dziewiński, ZN nr 3 Sanok 25:05;
6. Maciej Bierut, AZS AWF Kraków 25:19.



Wyniki biegu głównego kobiet:

1. Mariola Konowska, CKS Budowlani Częstochowa Montrial Team 28:15;
2. Ludmila Melicherova, JM-DemoleX Bardejov 29:48;
3. Karolina Mierzejewska, UMKS Ostrowia 33:07;
4. Gabriela Ekiert, KBGOSIR Krościenko Wyżne 37:00;
5. Klaudia Szczepanik, Krosno 58:14;
6. Agata Skibicka, Horyniec Zdrój 58:25.

Imprezą towarzyszącą były biegi dla dzieci i młodzieży na dystansach od 200 do 800m. W biegach wzięło udział ze względu na warunki pogodowe tylko 40 dzieci.

Nagrody zwycięzcom wręczali Andrzej Bytnar – z-ca burmistrza gminy Dukla i Zbigniew Uliasz, przewodniczący Rady Miejskiej w Dukli.

kbr

Propagowanie twórczości artystycznej

21 października 2009 r. odbył się w Tarnobrzegu V Przegląd Twórczości Artystycznej Środowiskowych Domów Samopomocy Województwa Podkarpackiego. W imprezie wzięło udział 35 tego typu placówek z całego województwa. Środowiskowy Dom Samopomocy w Cergowej reprezentowała sześciuosobowa grupa, która przedstawiła recytatorsko - wokalny program artystyczny.

Spotkanie to miało charakter przeglądowy, a nie konkursowy. Każdy ośrodek, który brał udział w tej imprezie otrzymał dyplom udziału oraz statuetkę, a uczestnicy drobne upominki od organizatorów. Celem tego spotkania nie była rywalizacja o jak najwyższe miejsce, ale propagowanie twórczości artystycznej osób niepełnosprawnych, wspieranie inicjatyw twórczych, integracja środowisk osób niepełnosprawnych oraz wymiana doświadczeń artystycznych.

Uczestnicy naszego Ośrodka wrócili z Tarnobrzega bardzo szczęśliwi, zadowoleni i pełni nadziei na udział w imprezie w przyszłym roku.

Anna Masternak

Zawadkowy wernisaż

Ileż w nas możliwości i wiary w siebie !

Letni projekt „Matki z Zawadki” dobiegł końca. W sobotę 10 października odbył się wernisaż wystawy podsumowującej nasze działania. Mamy z Zawadki zaprezentowały efekty prac powstałych w wyniku warsztatów frywolitkowych i biułkarskich - prace delikatne i pracochłonne, cieszące oczy zwiedzających. Również atrakcyjne były prace nieco mniej trwałe, ale jakie smaczne! - domowe ciasta - także przygotowane przez uczestniczki warsztatów. Dzieci wystawiły sztukę „Królowa Śnieżka”, w której ze swobodą pokazały postępy w aktorskim rozumieniu postaci i interpretacji roli. Kreacja Złej Królowej stworzona przez Julię Dereniowską godna

była pokazania na większej scenie, widowie dobrze znając treść bajki z zainteresowaniem towarzyszyli pięknej i naiwnej Śnieżce - Dominice. Pękali ze śmiechu na widok rozbrykanych krasnali i przysłuchiwali się przepowiedniom Pięknego Zwierciadła - Kingi.

Wernisaż zakończył pokaz łamania deski, co było namacalnym efektem warsztatów WenDo. Najmłodsze uczestniczki tych zajęć (Sylwia, Dominika, Izabella i Karolina) miały odwagę przed publicznością jeszcze raz zmierzyć się z deską. Pokaz ten dostarczył wiele emocji i wzbudził wielki podziw widzów (także Zastępcy Burmistrza), przede wszystkim była to prezentacja możliwości drzemających w każdej z nas.

Projekt, który się właśnie zakończył przyniósł nam możliwość integracji w gronie kobiet z Zawadki. Poznałyśmy własne możliwości i mamy poczucie, że warto robić coś wspólnie. Realizację projektu umożliwił nam program fundacji AXA „Wspieramy Mamy” za co bardzo dziękujemy!!!

Janina Kacprzyk



Wszyscy zdobyli nagrody

15.10.2009 r. odbył się w Brzozowie III konkurs plastyczno-teoretyczny „Jan Paweł II wzorem mojego życia” realizowany w ramach programu „Wszystko zaczyna się od rodziny”.

W imprezie wzięło udział około 120 podopiecznych, instruktorzy i kierownicy Środowiskowych Domów Samopomocy z całego województwa. Nasz Dom Samopomocy reprezentowała pięciuosobowa grupa wraz z panią kierowniczką. Podopieczni wzięli udział w obu częściach konkursu.

Spotkanie to miało charakter konkursowy, poziom prac i pytań był bardzo wysoki, nasi uczestnicy jednak nie zawiedli i kolejny raz pokazali iż możemy na nich liczyć. W każdej z kategorii zdobyli zaszczytne wyróżnienie. Wszyscy, którzy brali udział w tej imprezie otrzymali dyplomy oraz upominki od organizatorów. Dodatkową zachętą do ciężkiej pracy w przyszłym roku była osobista pochwała i gratulacje od Pani Kierownicy.

Uczestnicy naszego Ośrodka wrócili z Brzozowa bardzo zadowoleni i uśmiechnięci.

Kamil Krowicki

Toponomastyka okolic Dukli cz.3

Terminologia i klasyfikacja nazw miejscowych

Joanna Szczurek

Nazwy dzierżawcze

Przełęcz występujących na Dukieliszczyźnie nazw miejscowych zamykają nazwy typu dzierżawczego, a więc takie, które świadczą o przynależności danej miejscowości do jej właściciela lub osadcy, są one produktywnie od wieku XI, a więc od czasów Kazimierza Odnowiciela, kiedy to pojawiła się wielka własność ziemiska. Dla nazw dzierżawczych charakterystyczne są sufiksy „-owa”, „-ow”, „-owo”, „-in”, „-ina”, „-ino” lub „-isko”²⁸. Do tej kategorii nazw zaliczymy takie miejscowości jak:

* **Zydranowa** -- powstanie tej osady związane z osobą Zydrana z Maszkowic, miecznika krakowskiego, który po bitwie pod Grundwaldem osadził tutaj pojmanych jeńców krzyżackich²⁹.

Nazwy kilku osad wchodzących w skład klucza kobyłańskiego³⁰ stanowią przykład etymologii odmiennej, są to:

* **Draganowa** -- nazwa ta prawdopodobnie została utworzona od włoskich imion typu Drag, Drogan, Drogomir czy Drogosław³¹. Z nazwa osady stanowiłaby widoczny efekt penetracji tych obszarów przez ludy pasterskie w średniowieczu.

* **Sulistrowa** -- nazwa tej miejscowości istniejącej już w 1229r., bo pod taką datą zapisał ją Jan Długosz w swoim „Liber Beneficiorum” jako własność opactwa tyńnickiego³², została utworzona prawdopodobnie od popularnego w XIIw. imienia „Sula”, gdyż dawniej funkcjonowała nazwa Sulistryjowa³³ czy Sułostryjowa³⁴.

Inne miejscowości noszące nazwy dzierżawcze to:

* **Tylawa** -- nazwa nadana na cześć wójty dukielskiego o imieniu Tyl lub Tylko, który rozpoczął karczowanie lasów pokrywających obszar pierwotnie stanowiący jego wójtowskie uposażenie³⁵.

* **Teodorówka** -- wieś ta stanowi część dawnego Przedmieścia Dukielskiego. Jej nazwa pochodzi od imienia córki Jana Męcińskiego, Teodory, której dziadek, kasztelan wieluński, był właścicielem Dukli u schyłku XVI w.³⁴

* **Wołuszowa** -- to osada włoska zawdzięczająca swą nazwę Iwanowi Wołtoszowi, którego akta wymieniają w sąsiedniej Odrzechowej³⁵.

* **Bałucianka** -- pierwotna nazwa tej osady włoskiej brzmiała Bałutowa i została utworzona od nazwy osobowej, prawdopodobnie od staropolskiego imienia „Bałut”³⁶.

* **Daliowa** -- osada ta wcześniej nosiła nazwę „Hryciowa Wola” od jej osadcy

Hryčka Zarowicza, Jednak nie utrzymała się ona zbyt długo, bo już w dokumencie z 1434r. spotykamy nazwę Dalejów wywodzącą się również od staropolskiego imienia „Dalej”³⁷.

* **Chyrowa** -- prawdopodobnie to do tej osady odnosi się określenie „Hirwatowa Wola” z dokumentu z 1366r. o podziale dóbr Kobyłańskich. Jej nazwa wywodzi się również od jakiegoś imienia czy przezwiska, „Hyrka”³⁸.

* **Lubatowa** -- nazwa ta utworzona prawdopodobnie od imienia „Lubiat”, zastąpiła pierwotną nazwę tej osady, a mianowicie „Górki”, która dobitnie świadczyła o topografii tego terenu³⁹.

* **Iwonicz** -- pierwotna nazwa tej miejscowości to „Iwanczpole”, co tłumaczono jako pole Iwana. Jak wynika z badań prowadzonych przez A. Fastnacha obszar ten stanowił własność Iwona z Goraja i Klecia⁴⁰.

* **Rymanów** -- nazwa miasta pochodzi od nazwiska jego wójty Mikołaja Reimanna, którego wymienia dokument lokacyjny wystawiony przez Władysława Opolczyka w 1376 r.⁴¹ Początkowo tłumaczono tę nazwę jako „własność Rymana”, gdyż wiadomo, że została ona kolonizowana przez osadników śląskich⁴². Pierwotnie miało ono nosić nazwę Ladislavia, na cześć księcia, który był inicjatorem jego lokacji. Jednak nazwa ta nie utrzymała się zbyt długo. Osada ta przyjęła nazwę od swego osadcy zapewne pod wpływem zamieszkującej tutaj ludności niemieckiej⁴³. Miasto to założono obok wsi o takiej samej nazwie, którą przemianowano później na Posadę Dolną⁴⁴.

* **Królik Polski** -- miejscowość ta również nosi nazwę typu dzierżawczego. Została ona utworzona od staropolskiej nazwy osobowej „krolik” oznaczającej namiestnika królewskiego, zarządzającego określonym obszarem. Pierwotna nazwa tej osady położonej w pobliżu Rymanowa to „Johane”, co świadczyłoby o związku z osadnikami niemieckimi. Natomiast nazwą wtórną jest „Królików”, a p „Królik Polski”, zapewne w celu odróżnienia tej osady od „Królika Wołoskiego”, który został założony w połowie XVIIw. i pierwotnie nosił nazwę „Nova Krolikowa”⁴⁵. Jak widać kolonizacja okolic Rymanowa prowadzona była głównie przez niemiecki element osadniczy. Przemawiają za tym nazwy osobowe np. „Reiman” czy „Johan”.

Jak zauważymy nazwy wyżej wymienionych miejscowości zostały utworzone od imion ruskich, niemieckich czy włoskich, co świadczy o kraju pochodzenia pierwotnych osadzców czy właścicieli tego obsza-

ru. Analiza nazw miejscowych typu dzierżawczego na interesującym nas terenie stanowi przesłankę do wnioskowania o jego wielonarodowościowym charakterze. Dzięki badaniom toponomastycznym możemy stwierdzić, że Dukieliszczyzna w średniowieczu stanowiła swoistą mozaikę etniczną. W nazewnictwie widoczne są ślady ekspansji ruskiej, naleciałości niemieckie związane z szerzeniem się osadnictwa na prawie magdeburskim oraz pozostałości po fali wędrówek wołoskich ludów pasterskich.

Analizując nazwy miejscowości na interesującym nas terenie zauważamy, że przeważają tutaj nazwy topograficzne, wyrażające właściwości geograficzne poszczególnych osad. Miejscowości noszące tego typu nazwy możemy podzielić ze względu na ich znaczenie na kilka grup. Mamy, więc do czynienia z nazwami tworzonymi od naturalnych obiektów geograficznych, od gatunków flory i fauny, od cech gruntu i najbliższej okolicy, a także od położenia względem innych obiektów⁴⁶. Być może tworzenie tego typu nazw możemy wyjaśnić w następujący sposób: przedstawione tutaj miejscowości leżą już na obszarze gór, a więc nadawanie im nazw topograficznych miało na celu ich lokalizację i rozróżnianie. Jednak należy tutaj zaznaczyć, że nazwy topograficzne są trudne do klasyfikacji chronologicznej. Mają one słabe walory datujące, gdyż są one używane już od wczesnego średniowiecza do czasów obecnych. Również sporą grupę stanowią tutaj nazwy dzierżawcze, tworzone od nazw osobowych i nazw godności oraz nazwy kulturowe, będące świadectwem pracy rąk ludzkich. Natomiast pozostałe grupy znaczeniowe nazw miejscowych (nazwy pamiątkowe i służebne) są reprezentowane przez pojedyncze przykłady. Jak wiadomo południowo-wschodnią część dawnej ziemi krakowskiej, a dokładniej jej rubież, wskutek napływu mieszanej ludności pasterskiej były poddane językowemu wpływom gwar mieszanych, zwanych gwarami łemkowskimi. Z. Stieber porównując nazwy miejscowe i ich łemkowską wymowę stwierdził, iż na wschód od Przełęczy Dukielskiej występuje dużo nazw genetycznie wschodniosłowiańskich, zaś na zachód od tej przełęczy przeważają nazwy rdzennie polskie⁴⁷.

Podsumowując rozważania na temat toponomastyki na obszarze pogranicza polsko-węgierskiego, dochodzimy do wniosku, iż decydującym czynnikiem kształtującym tutaj stosunki osadniczo-narodowościowe, a co za tym idzie rozwój nazewnictwa miejscowego stanowiły polityczne dzieje tego terenu. Już od czasów kształtowania się Państwa Polskiego, okolice te stanowiły kartę przetargową między Polską a Rusią. W okresie od XI do połowy XIVw. ziemie te należały do Rusi, więc były przez nią kolonizowane. Dopiero w 1340r. kiedy to Kazimierz Wielki rozpoczął przyłączanie do Polski tak zwanej Rusi Czerwonej, stała się ona przedmiotem ożywionej akcji kolonizacyjnej zarówno polskiej jak i niemieckiej. Szczególnej specyfiki nabrał ten obszar wraz z idącą od wschodu falą kolonizacji wołoskiej. Wskutek tego pogranicze stało się swoistą mozaiką osadniczo-etniczną.



Uczniowski spektakl i pokaz talentu

14 października br. w Zespole Szkół Publicznych w Równem odbyła się uroczysta akademicka z okazji Dnia Edukacji Narodowej. Dyrektor szkoły Katarzyna Reczkowska – Buryła rozpoczęła imprezę wierszem Adama Asnyka, zapoznając następnie zebranych z historią Święta Edukacji Narodowej. Powitano także zaproszonych gości: wizytatora Witolda Wyskiela, przewodniczącego Rady Miejskiej w Dukli Zbigniewa Uliasz, przewodniczącą Rady Rodziców – Krystynę Pachana – Haduch, Radę Pedagogiczną. Obejrzano spektakl „Życie w gromadzie” w wykonaniu młodych aktorów naszego gimnazjum.

Na uwagę zasługiwała wymowna scenografia, która przenosiła widzów w czasy prehistoryczne (jaskinia, szalasy), warto podkreślić, że z wielkim zaangażowaniem wykonali ją uczniowie kl. III gimnazjum. W przygotowaniu rekwizytów pomagał uczniom **Zdzisław Zaniewicz**. Scenariusz sztuki napisała **Beata Bek**, w trafny sposób ujmując rolę nauki w życiu człowieka od czasów najdawniejszych po dziś. Istotą sztuki było pokazanie, że egzystencja człowieka możliwa jest dzięki zdobywaniu nowych praktycznych umiejętności i wiedzy. Aktorzy ze swobodą poruszali się po scenie, perfekcyjnie przygotowani przez swoją

wychowawczynią **Anetę Cyran**, bawiąc zebranych wygłaszanymi kwestiami. Na uwagę zasługiwały piękne stroje wykonane przez autorkę scenariusza i uczniów. Warto podkreślić aktorstwo uczniów, dobre przygotowanie poszczególnych ról. Aplauz widowni wzbudził tańczący mamut.

Po zakończonym spektaklu pani dyrektor podziękowała zarówno uczniom jak i nauczycielom za trud włożony w przygotowanie przedstawienia. Samorząd Uczniowski złożył życzenia i wręczył kwiaty nauczycielom i pracownikom obsługi. Przewodniczący RM w Dukli Zbigniew Uliasz pochwalił talenty aktorskie uczniów i zachęcił do ich rozwijania. Po raz kolejny młodzież naszej szkoły zaskoczyła nas swoimi zdolnościami i pracą nad sobą.

Edyta Szczurek
nauczyciel ZSP w Równem

Otrzęsiny nie odeszły do lamusa!

We wtorek 29 września odbyły się w Zespole Szkół Publicznych w Równem tradycyjne otrzęsiny gimnazjalistów z klasy pierwszej.



Jak co roku, gospodarzami imprezy byli drugoklasiści, którzy wraz z wychowawcą Grzegorzem Lijana przygotowali wiele atrakcji. Pozytywnych emocji i dobrej zabawy nie brakowało. Nasze „Kociaczki” zostały podda-

ne wielu ciężkim próbom, podczas których musiały przejść wraz z wychowawczynią Katarzyną Szubą test sprawnościowy, ładnie się zaprezentować w czasie pokazu makijażu i mody oraz zjeść przepyszną mleczną (i nie tylko) strawę. Ku uciesze nauczycieli, starszych kolegów i koleżanek, pierwszoklasiści doskonale poradzi sobie z przygoto-



wanymi zadaniami i udowodnili, że już „się otrzęsnęli” i są gotowi na wszystko, aby pozostać w murach naszego gimnazjum.

Aneta Cyran

Chłopak Roku w ZSP Równe

30 września 2009 roku w Zespole Szkół Publicznych w Równem obchodzono sympatyczne święto – „Dzień chłopaka.” Z tej okazji uczennice klasy III Gimnazjum wraz z wychowawczynią panią Anetą Cyran przygotowały wybory SUPER CHŁOPAKA ROKU 2009/2010. Chłopcy rywalizowali w wielu konkurencjach, m.in. w: przy szywaniu guzików, układaniu kompozycji kwiatowych, czytaniu poezji miłosnej, tańcu, śpiewie. Uczniem, który okazał się bezkonkurencyjny i zdobył tytuł **Super Chłopaka Roku** został **Tobiasz Gniady** – uczeń klasy V Szkoły Podstawowej. W Gimnazjum tytuł ten uzyskał – uczeń klasy III – **Rafał Dzięgiel**. Ponadto uczennice naszej szkoły w anonimowym głosowaniu wybrały Przystojniaka Roku Szkoły Podstawowej i Gimnazjum oraz Dżentelmena Roku Szkoły Podstawowej i Gimnazjum.

Wyniki głosowania przedstawiają się następująco:
Przystojniak Roku 2009/2010 Szkoły Podstawowej – **Maciej Bek**
Dżentelmen Roku 2009/2010 Szkoły Podstawowej – **Tobiasz Gniady**
Przystojniak Roku 2009/2010 Gimnazjum – **Paweł Sporniak**
Dżentelmen Roku 2009/2010 Gimnazjum – **Patryk Gniady**.

Nad przebiegiem uroczystości czuwało uroczyste jury w składzie: p. Anna Słyś, p. Dorota Dołęgowska oraz p. Marzena Rygiel. Imprezę uświetnił występ dziewczynki z klasy VIB, które przygotowały krótką inscenizację poświęconą chłopcom. Nagrody dla zwycięzców ufundowane zostały przez sklepik szkolny. Obchody Dnia Chłopaka zakończone zostały dyskoteką.

Aneta Cyran



Jak dobrze znać języki ...

Już od kilku lat obchodzimy 26 września Europejski Dzień Języków Obcych. Europa może się poszczycić niezwykłym bogactwem językowym, posiada bowiem 23 języki urzędowe, a na jej terytorium istnieje ponad 60 lokalnych wspólnot, posługujących się językami regionalnymi lub językami mniejszości.

Ten dzień, to również doskonała okazja do zabawy. Każdego roku w całej Europie organizowane są imprezy związane z językami obcymi, takie jak: spektakle, zabawy dla dzieci, koncerty, kursy językowe, audycje radiowe, programy telewizyjne, konferencje itp. Możliwości są nieograniczone!

Z tej okazji w ZSP w Iwli został zorganizowany **Obcojęzyczny Konkurs Ortograficzny**. Uczniowie, w dwóch kategoriach wiekowych (szkoła podstawowa oraz gimnazjum), przystąpili do dyktanda w językach angielskim oraz niemieckim. Najlepsi otrzymali tytuł Mistrza Ortografii Języka Angielskiego i Języka Niemieckiego oraz dyplomy wraz z nagrodami rzeczowymi. Gratulujemy !!!

DYKTANDO Z JĘZYKA ANGIELSKIEGO
SZKOŁA PODSTAWOWA
I m. Konrad Torbik (kl. VI),
II m. Arleta Urbańska (kl. VI),
III m. Tomasz Szwał (kl. IV)
GIMNAZJUM

I m. ex aequo: Paula Gumienna (kl. III), Karolina Szymańska (kl. III),
II m. Kinga Czupińska (kl. II),

III m. ex aequo: Aleksandra Janas (kl. I), Izabela Szwał (kl. I), Klaudia Szwał (kl. II)

DYKTANDO Z JĘZYKA NIEMIECKIEGO
SZKOŁA PODSTAWOWA
I m. Arleta Urbańska (kl. VI),
II m. Konrad Torbik (kl. VI),
III m. Kamila Czarnańska (kl. VI)
GIMNAZJUM

I m. Ireneusz Krówka (kl. I),
II m. Kinga Czupińska (kl. II),
III m. Aleksandra Janas (kl. I)

Justyna Walczak, Magdalena Szczęch

2. nagroda dla dukielskich licealistów

Zespół Szkół w Dukli Liceum Ogólnokształcące im św. Jana z Dukli otrzymało w V Ogólnopolskim Konkursie „Czysty Las” 2. nagrodę w kategorii „Leśna Edukacja – młodzież”. Opiekunke p. Marii Walczak i młodzieży gratulujemy!

Redakcja

Wydarzyło się w listopadzie...

11 listopada, to święto narodowe Polski. W tym dniu 1918 roku nastąpił akt kapitulacji Niemiec, zakończyła się I wojna światowa. 11 listopada 1918 roku jest oficjalnym początkiem odrodzonej po ponad 120. latach niewoli Rzeczypospolitej. Dzień wcześniej Józef Piłsudski powrócił do Warszawy z twierdzy w Magdeburgu i 11 listopada Rada Regencyjna przekazała mu dowództwo nad siłami zbrojnymi. 14 listopada Piłsudski przejął władzę cywilną, 16 listopada ogłosił powstanie niepodległego państwa polskiego. 22 listopada objął urząd Tymczasowego Naczelnika Państwa. Tyle o polskich dniach listopadowych roku 1918.

- 1 listopada 1893 – zmarł Jan Matejko.
- 1918 – walkami o Lwów rozpoczęła się wojna polsko-ukraińska.
- 1952 – wybuch pierwszej bomby atomowej na atolu Eniwetok.
- 1953 – powstała Unia Europejska
- 4 listopada 1956 – wojska sowieckie interweniują (agresja) na Węgrzech
- 5 listopada 1370 – zmarł Kazimierz Wielki, król Polski
- 1942 – II bitwa pod El Alemein w Afryce płn. Odwrót niemieckiego Afrika Korps
- 6 listopada 1850 – urodził się Ignacy Jan Paderewski, genialny polski pianista i kompozytor, polityk
- 7 listopada 1612 – skapitulował polski garnizon Kremla moskiewskiego
- 1917 (25 października starego kalendarza) – rozpoczął się w Piotrogradzie (późniejszy Leningrad, dziś Petersburg) bolszewicki zamach stanu, przedstawiany w sowietach jako rewolucja październikowa
- 1918 – powstał kierowany przez Ignacego Daszyńskiego Tymczasowy Rząd Polskiej Republiki w Lublinie
- 8 listopada 1632 – sejm elekcyjny wybrał Władysława Wazę królem Polski
- 9 listopada 1938 – noc kryształowa (Kristallnacht) w Niemczech, pogrom Żydów
- 11 listopada – Święto Niepodległości Polski (szerzej piszemy o tym we wstępie)
- 13 listopada 1924 – Władysław Reymont otrzymał literacką nagrodę Nobla za powieść „Chłopi”. Inni polscy nobliści: Maria Curie – Skłodowska, Henryk Sienkiewicz, Lech Wałęsa, Wisława Szymborska, Czesław Miłosz
- 1939 - Służba Zwycięstwu Polski przemianowana w Związek Walki Zbrojnej, następnie w Armię Krajową
- 14 listopada 1922 – rozpoczęła działalność BBC (British Broadcasting Corporation), wielka brytyjska stacja radiowa
- 1990 – podpisanie traktatu polsko - niemieckiego potwierdzającego granice na Odrze i Nysie
- 16 listopada 1945 – powstało UNESCO, organizacja ONZ na rzecz nauki
- 1940 – Niemcy utworzyli getto żydowskie w Warszawie
- 18 listopada 1307 – Wilhelm Tell, wg legendy zestrzelił z łuku jabłko z głowy syna
- 19 listopada 1942 – rozpoczął się kontratak wojsk sowieckich pod Stalingradem (dziś Wołgograd)
- 20 listopada 1925 – zmarł Stefan Żeromski
- 1945 – rozpoczął się proces norymberski osądzający hitlerowskich zbrodniarzy wojennych
- 1962 – zakończył się kryzys kubański, sowieci wycofali swoje rakiety z Kuby. Ostra interwencja prezydenta USA

- Johna Kennedy'ego
- 21 listopada 1877 – Thomas Edison ogłosił wynalezienie fonografu
- 22 listopada 1492 – Vasco da Gama opłynął Przylądek Dobrej Nadziei
- 25 listopada 1867 – Alfred Nobel opatentował dynamit
- 1967 – Teatr Narodowy w Warszawie wystawił „Dziady” Mickiewicza w reż. Kazimierza Dejmka. W styczniu 1968 r. zdjęto sztukę z afisza, stało się to przyczyną tzw. wydarzeń marcowych (ostre represje wobec młodzieży studenckiej, intelektualistów i Żydów)
- 26 listopada 1855 – w Konstantynopolu zmarł Adam Mickiewicz
- 1939 – zatonął polski transatlantyk „Piłsudski”
- 1991 – Polska przyjęta do Rady Europy
- 27 listopada 1895 – Alfred Nobel spisał testament, w którym ustanawia nagrodę nazwaną później jego imieniem
- 1942 – Niemcy rozpoczęli wysiedlanie polskiej ludności z Zamojszczyzny w ramach Generalplan Ost
- 28 listopada 1627 – polsko – szwedzka bitwa morska pod Oliwą
- 1907 – zmarł Stanisław Wyspiański
- 1967 – FSO wyprodukowała I seryjny egzemplarz licencyjny samochodu fiat 125p
- 29 listopada 1830 - słuchacze Szkoły Podchorążych Piechoty w Warszawie pod wodzą podporucznika Piotra Wysockiego szturmują Belweder, rezydencję wielkiego księcia Konstantego. Rozpoczęło się Powstanie Listopadowe
- 30 listopada 1427 – urodził się Kazimierz Jagiellończyk, wielki książę litewski i król polski
- 1808 – polski szwadron szwoleżerów gwardii przeprowadził zwycięską szarżę w bitwie pod Somosierra w Hiszpanii (...amaranty zapięte pod szyją /ach Boże mój, jak ci nasi ułani się biją...)
- 1939 – agresja sowiecka na Finlandię, tzw. wojna zimowa. Mała Finlandia odparła swoim nielicznym wojskiem najazd sowiecki na niezależną, wolną republikę fińską. Wielkie zwycięstwo Finów, smrotna porażka potężnej armii czerwonej.

Cudze chwalicie, swego nie znacie

Dziurawiec zwyczajny

to bylina dorastająca do 40 cm wysokości. Występuje na dzikich łąkach i murawach kserotermicznych. Łodyga dziurawca jest wyprostowana, naga, obła i rozgałęziona, poryta charakterystycznymi liśćmi o jajowatym kształcie, ułożonymi naprzemianlegle. Jeśli liście oglądamy pod światło, to widzimy charakterystyczne punkciki. Kwiaty które rozkwitają na roślinie od końca czerwca aż do trzeciej dekady lipca są koloru żółtego, zebrane w szczytowy kwiatostan. Owocem jest jajowata torebka.

Herbata z tej rośliny jest stosowana do pobudzania czynności żołądka, poprawia czynności dróg żółciowych i wspomaga przemianę materii.

Konrad Sikora

Uczyli się w Chyrowej

Od 16 do 18 października odbywała się sesja szkoleniowa Polskiego Stowarzyszenia Prasy Lokalnej w Polsce dla redaktorów prasy lokalnej w Iwoniczu-Zdroju i Chyrowej.

Ta druga w cyklu szkoleniowym sesja finansowana przez Program Operacyjny Fundusz Inicjatyw Obywatelskich rozpoczęła się w Iwoniczu-Zdroju. Sesję otworzył prezes Stowarzyszenia **Zdzisław Sroka** i prezes Uzdrawiska Iwonicz **Bolesław Kazalski**. Uzdrawiskowe tematy przybliżył uczestnikom szkolenia **Piotr Komornicki** członek Zarządu Uzdrawiska Iwonicz. Po wysłuchaniu ciekawego wykładu na temat edytorstwa, reguł składu i łamania kolumn, dziennikarza **Ryszarda Kubowicza** kursanci uczestniczyli w warsztatach dziennikarskich, m.in. przeprowadzali wywiady z pracownikami uzdrawiska i kuracjuszami.

Wieczorem w Chyrowej w gościńcu „Chyrowianka” w niezwyklej gawędzie zaprezentował podkarpackie lasy i przyrodę **dr Edward Marszałek**, rzecznik Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Krośnie. Gościem wieczoru był

burmistrz gminy Dukla **Marrek Górak**, który przedstawił gminę przybyłym na sesję redaktorom z Polski.

W sobotę uczestnicy szkolenia wysłuchali ciekawego wykładu dziennikarza **Zbigniewa Ringera** na temat gatunków i form dziennikarskich, a także o niezwykle istotnym dla każdego piszącego warsztacie dziennikarskim. Podstawy dziennikarskiego fotografowania przybliżył słuchaczom Tomasz Jefimow, fotograf prasowy na stałe współpracujący z „Nowinami”.

O języku wypowiedzi dziennikarskiej mówił **Henryk Odrozek** z miesięcznika „Peryskop” z Wadowic. Teraz już wiem



dlaczego jego uczniowie zdobywają laury w konkursach literackich. Gdy się ma takiego nauczyciela to można.

Na zakończenie trzydniowej podkarpackiej sesji redaktor naczelna „Prezentacji Bolesławskich” **Beata Bazan-Bagrowska** prowadziła dyskusję o poczytności gazet, ich nośności publicystycznej i nie uleganiu władzy lokalnej. Kolejna sesja, kończąca cykl szkoleniowy w listopadzie w Zakopanem.

kbr

Ma przerąbane

Recenzja nowej Książki Edwarda Marszałka

Jakby nam mało było ostrych swarów, politycznych przepychanek i połajank na pograniczu siekiery i piły, to na domiar wszystkiego, **Edward Marszałek** napisał małe dziełko o tych właśnie drwalskich atrybutach. Zawarł w nim wszystko, a nawet i znacznie więcej, co normalny przechodzień powinien wiedzieć o siekierach. Dla większości z nas siekiera, to po prostu kawałek drewna, zakończony kawałkiem metalu. Tymczasem z Marszałkowej książki „*Od siekiery, czyli wstęp do toporologii*” bije wiedza siekierowa, która poraża. Jest więc siekiera jako taka, ale jest i topór, jest halabarda i berdysz, jest obuch, czekan, nadzieak, jest bałt, sus i kiedy wertować kartę po karcie Edwardowego dziełka, znalazł by jeszcze wiele pokrewnych określeń. Bo siekiera związana jest z człowiekiem od pierwszych jego czynności na ziemi. Po prostu zrosła się z nami wszystkimi

od jaskini po elektronikę.

Autor cytuje miejscowości, które nawiązują w swojej nazwie do tego ostrego narzędzia. Są więc Toporowice, Toporki, Toporzyk, Toporzysko, są Siekierki, jest Siekierka, Siekierzyn, Siekierzyn i tak wędrując po mapie Polski, odnajduje autor takich miejscowości sporo. Mało tego, siekiera ma poczesne miejsce w heraldyce, wiele rodów szlacheckich obierały jako swoje godło topór. Topór widnieje także w herbach miast, między innym podkarpackiego Rymanowa, podkrakowskich Myślenic, bywa topór graficznie powiązany a to z kosą, a to z drzewem czy trąbką myśliwską. Topór widnieje także w godłach niektórych państw, jak Kenia, Norwegia czy Gambia. Musi coś być istotnego w siekie-



rze czy toporze, skoro tyle wspólnot ludzkich obrało go sobie jako symbol.

Poeci pisali o toporze, tu wspomina Marszałek o „Panu Tadeuszu” („Pomniki nasze ! Ileż co roku was pożera / kupiecka lub rządowa, moskiewska siekiera...”); pisze o Marii Koponickiej („Huczcież mi grzmotem mazurskie topory, gdy skry z nich krzesze prawica żylata...”).

Pisze i Julian Tuwim o tym narzędziu („Brzozom siekierą żyły otworzę / ciachnę przez ciało, rąbnę przez korzeń...”). Są i opisy leśnej pracy drwali, opisy ludzkich zmagają z tym narzędziem, które stanowi o ich codziennym życiu. Wspomni także Marszałek o dowcipnej sztuce telewizyjnej Stanisława Tyma, „Rozmowy przy wycinaniu lasu”, gdzie wspaniałe role stworzyli Gajos i Kobuszewski. Toż to kraina czystego nonsensu, rozgrywaną całe grono osób powiązanych z sobą zupełnie absurdalnymi sytuacjami.

ciąg dalszy na str. 20

Małżeńskie złoto dla par z gminy Dukla

W środę 23 września br. wręczono medale za długoletnie pożycie małżeńskie 26. parom z Gminy Dukla.

Uroczystość rozpoczęto mszą świętą w kościele pw. św. Jana z Dukli. Ceremonia wręczenia jubilatów medali przez burmistrza gminy Dukla Marka Góraka, w imieniu Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, odbyła się w Muzeum Historycznym – Pałac w Dukli. Każda z par małżeńskich otrzymała od burmistrza również życzenia i prezent. Po medalowej ceremonii wzniesiono toast za zdrowie, pomyślność i szczęście par małżeńskich, które przeżyły razem 50 i więcej lat. Jubilatów odśpiewano oczywiście „Sto lat...” Uroczystości jubileuszowe uświetnił swoim programem artystycznym Zespół „Szarotki” z Ośrodka Kultury w Dukli. Wspólny obiad zakończył tę niecodzienną uroczystość.

Odnaczeni medalem za długoletnie pożycie małżeńskie: **Anna i Stanisław Chlapowie** z Jasionki, **Czesława i Alfred Cyparowie** z Łęk Dukielskich, **Czesława i Bronisław Farbańcowie** z Posady Jaśliskiej, **Józefa i Władysław Fornalowie** z Teodorówki, **Irena i Jan Głodowie** z Jasionki, **Władysława i Józef Gromkowie** z Dukli, **Stefania i Antoni Jakielowie** z Zydranowej, **Maria i Fryderyk Krówkowie** z Cergowej, **Janina i Stanisław Magierowscy** z Daniowej, **Maria i Władysław Malczewscy** ze Zboisk, **Stanisława i Leonard Marczakowie** z Lipowicy, **Maria i Julian Nowakowie** z Głojsc, **Stanisława i Bronisław Patlowie** z Równego, **Janina i Władysław Pernalowie** z Łęk Dukielskich, **Henryka i Władysław Ryglewiczowie** ze Zboisk., **Maria i Stanisław Słabczyńscy** z Jaślisk, **Halina i Antoni Szczyrkowie** z Jasionki, **Maria i Piotr Szpakowie** z Chyrowej, **Teodora i Antoni Szyndakowie** z Głojsc, **Elżbieta i Henryk Szyndakowie** z Dukli, **Anna i Teodor Tomaszczakowie** z Olchowca, **Maria i Michał Toropiłowie** z Olchowca, **Leokadia i Edward Wierdakowie** z Łęk Dukielskich, **Zofia i Edward Wierdakowie** z Łęk Dukielskich, **Barbara i Eugeniusz Woltozowie** z Jasionki, **Zofia i Bronisław Wróblowie** z Jasionki.

Z okazji Złotych Godów życzymy wszystkim Jubilatów, aby nadal szli przez życie z dobrocią w sercu. Bądźcie szczęśliwi i miejcie wokół siebie ludzi, których kochacie. Życzymy Wam pociechy z dzieci i wnuków oraz wszystkiego co daje szczęście.

Barbara Pudło

Pożegnania lata w Gorcach

Naszym zwyczajem nagrody przeznaczamy na poznawanie pięknych zakątków przyrody. Uczniowie LO Dukla, którzy uczestniczyli w projekcie Gminy Dukla na zagospodarowanie starego wysypiska odpadów i w konkursie Koła Łowieckiego ROGACZ zostali nagrodzeni wycieczką do Gorczańskiego Parku Narodowego, która

odbyła się w ostatnim dniu lata. Trasa od Łopusznej na Turbacz była ciężka, ale wszyscy uczestnicy mimo upału podolali trudnościom.

Do osobliwości przyrodniczych napotkanych przez nas na trasie należą: dziewięsił bezłodygowy (fot), łanowo występujące wrzose z borówką czarną, świerki spowite porostami oraz wygrzewająca się na ścieżce żmija. Niezapomniana również przepiękna panorama Pienin i Tatr. Humory wspaniałe, widoki piękne, trochę wysiłku fizycznego i wzbogaceni o jeszcze jeden PN wróciliśmy do Dukli. Dziękujemy sponsorom naszej wycieczki.

opiekun konkursów i organizator wycieczki
Maria Walczak oraz Małgorzata Kusiak,
Halina Cycak i Bartosz Szczepanik.



Ma przerąbane

dokończenie ze str. 19

Siekiera jest w piosence („Siekiera, motyka, bimber, szklanka, w nocy naloł, w dzień łapanka”, to uliczna piosenka z czasów okupacji niemieckiej), albo z czasów nam bliższych, „Siekiera, motyka, smok wawelski / przegrał wojnę Jaruzelski”; był także kiedyś zespół panrockowy „Siekiera”.

Na Podhalu, na Podtatrzu i w samych Tatrach również nie obejdziesz się bez ciupagi. To nieodzowny element stroju góralskiego. Z ciupagą chodziło się kiedyś na zbójckie wojny, polowało na kozice, na niedźwiedzia, a jakże inaczej wyobrazić sobie Janosika, jak nie z ciupagą w ręku... Górale z Karpat Wschodnich, huculi używali topirci, czyli ciupagi o długim toporzysku i bogato zdobnym obuchu. Jest i czekan, typowo górski toporek czy siekiera, używany dziś głównie w turystyce wysokogórskiej, we wspinaczce. Nie ma obecnie wyprawy górskiej bez czekana, który często ratuje życie w zimowej wspinaczce.

Siekiera, to dziś jednak przede wszystkim narzędzie podstawowe drwali. I choć są piły mechaniczne, jest często traktor zamiast konia, to przecież siekiera jest i pozostanie jeszcze na długie jeszcze lata elementem podstawowym w leśnictwie.

Edward Marszałek odkrył i słowiańską duszę w siekierce, odnalazł muzeum siekier, obliczył także geometrie siekierkową, ale nie zapomniał również o podkarpackiej gospodzie Siekierzadzie. Marszałkowa toporologia, to dziś, jak zachęca przyszłych badaczy, wstęp do szerszego podjęcia tematu.

W książkowej dedykacji przesyła mi Edward „siekierkowe pozdrowienia”, z kolei ja odwzajemniam pozdrowieniami podwawelskimi. (ri)

P.S. 1. W nawiązaniu do tytułu recenzji, jest taki dowcip w książce: Przychodzi baba do lekarza z siekierą w głowie, a lekarz na to: - Ma pani przerąbane... ”

P.S. 2. Dr Edward Marszałek jest rzecznikiem prasowym w Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Krośnie. A poza tym, albo i przede wszystkim, to człowiek, który o lasach, beskidzkiej przyrodzie, tamtejszej flory i faunie wie wszystko. I ciekawie o tym opowiada.

Małżeńskie złoto dla par z gminy Dukla



Odnaczone pary małżeńskie przed muzeum historycznym w Dukli.



Przewodniczący Rady Miejskiej w Dukli Zbigniew Uliasz wręcza kwiaty i upominek Jubilatów Zofii i Bronisławowi Wróblom z Jasionki.



Burmistrz Marek Górak wręcza medal Elżbiecie i Henrykowi Szyndakom z Dukli.



Gabinet Rehabilitacji w Równem

tel. 13 43 33 557

zaprasza od poniedziałku do piątku w godz. od 8.00 do 18.00

Dzięki współfinansowaniu ZE ŚRODKÓW UNII EUROPEJSKIEJ Z EUROPEJSKIEGO FUNDUSZU ROZWOJU REGIONALNEGO ORAZ Z BUDŻETU PAŃSTWA W RAMACH REGIONALNEGO PROGRAMU OPERACYJNEGO WOJEWÓDZTWA PODKARPACKIEGO NA LATA 2007-2013 zakupiliśmy dla państwa nowoczesny sprzęt rehabilitacyjny:

- jedyny w woj. podkarpackim kompletny zestaw "Viofor JPS System" do magneto-LEDO-laseroterapii
- jedyny w woj. podkarpackim, superekologiczny aparat "CrioJet 6000" do krioterapii miejscowej za pomocą schłodzonego powietrza (-60 st. C)
- sondę prysznicową do lasera biostymulacyjnego, aparat do elektrofonoforezy i inne

Dziękuję panu burmistrzowi za promocję kultury...

21 października br. w dukielskim muzeum odbył się wernisaż wystawy poplenerowej. Wystawę otworzył burmistrz gminy Dukla Marek Górak.

Na wernisaż przybyli niemal w komplecie artyści uczestniczący w plenerze oraz zaproszeni goście. Byli także przedstawiciele władz samorządowych: burmistrz gminy Dukla Marek Górak wraz z małżonką, wiceburmistrz Andrzej Bytnar z małżonką, z-ca przewodniczącego Rady Miejskiej w Dukli Artur Paczkowski. Władze powiatowe reprezentował z-ca przewodniczącego Rady Powiatu Stanisław Kenar.

W II Międzynarodowym Plenerze „Dukla – gmina na pograniczu kultur” uczestniczyło 12 artystów z Polski, Słowacji i Ukrainy. Owocem ich pracy jest otwarta wystawa. Celem organizatorów była prezentacja gminy Dukla jako gminy wielokulturowej, a także wypromowanie jej jako miejsca przyjaznego dla artystów, nie tylko z Polski, ale także z zagranicy oraz wypromowanie gminy Dukla na mapie artystycznej Podkarpacia i Polski.

Dziękuję panu burmistrzowi za promocję kultury dukielskiej i promocję artystów – powiedział Jan Twardzik, ojciec Malgosi Twardzik-Wilk, uczestniczki i komisarki pleneru w Chyrowej, malarce ze znacznym już dorobkiem artystycznym.

Wystawa poplenerowa czynna będzie w Muzeum Historycznym-Pałac w Dukli do 21.12.2009 roku.

Serdecznie zapraszamy!

Tekst: kbr, zdj. Barbara Pudło



Muzeum Historyczne - Pałac w Dukli

zaprasza na

prelekcję Piotra Babinetza „Ruch niepodległościowy w Krośnieńskim w latach 1900 – 1918”

oraz na koncert fortepianowy znanych i popularnych pieśni patriotycznych w wykonaniu Dariusza Dudka.

9 listopada 2009 r. (poniedziałek) godz. 17.00

Wrócić do źródeł...

czyli śladami św. Franciszka z Asyżu



11 października 2009 r. w Domu Ludowym w Trzcianie odbyła się premiera sztuki pt. „Święty Franciszku z Asyżu, nie umiem Cię naśladować...” w wykonaniu dzieci i młodzieży należących do scholi i ministrantów z parafii Trzciana-Zawadka Rymanowska.

Autorem scenariusza jest proboszcz tejże parafii o. Dobromił Godzik. Młodzi aktorzy znani są z wielokrotnie już przedstawianych Jasełek Bożonarodzeniowych oraz Misterium Męki Pańskiej pt. „Człowieku XXI w. czy wierzysz, że Chrystus zmartwychwstał?”, wystawianej w okresie wielkanocnym.

Również tym razem na premierze obecni byli - poza licznie zebranymi gośćmi należącymi do rodzin, przyjaciół i znajomych aktorów - przedstawiciele lokalnych i regionalnych władz i urzędów, takich jak Rada Powiatu, Rada Gmi-

ciąg dalszy na str. 24

Czytelnicy piszą

Wspomnienie lata

„Lato, lato zostań dłużej...”

Gdyby nie istniały wspomnienia, nie wiedzielibyśmy co się kiedyś wydarzyło. Jak się kiedyś żyło i pracowało. Wspomnienia są różne: wesole, smutne czasami też żalodne. Skończyło się lato. Rozpoczęła się w całej pełni nauka w szkole. Niektóre urlopy zakończone, możemy zatem śmiało poświęcić czas na wspomnienia.

Wspomnę o obozie w jakim uczestniczyłam w Istebnej koło Wisły, skąd pochodzi nasz słynny skoczek Adam Małysz. Istebna to wioska, z której wywodzi się polski alpinista i himalaista Jerzy Kukuczka, który niestety zginął podczas jednej ze swoich wypraw. Obóz był zorganizowany przez Żeńskie Przystosowanie Wojskowe, które istniało w naszym Seminarium Nauczycielskim. Wytypowano nas trzy. Każdego dnia wieczorem było ognisko i wówczas odczytywano nazwiska osób, które zasługiwały na pochwałę lub naganę. Niestety naganę otrzymałam ja, ponieważ podczas pełnienia warty nie zaszłutowałam głównej komendantce, która z Warszawy przyjechała na inspekcję i ze swoją asystą przechodziła obok mnie. Stałam na baczność. Jednak to nie wystarczyło. Należało jeszcze zaszłutować. Poczułam się zawstydzona wobec wszystkich uczestniczek, których było około 300. Miałam wtedy 16 lat.

Przyjemnie latem pójść nad rzekę, aby popływać kajakiem czy łódką. Wspomnę jak podczas wakacji zabrałyśmy miejską łódkę, która stała nad rzeką Sołokiją. Nie zauważyłyśmy, że w łódce jest otwór. Dopiero jak upłynęłyśmy spory kawałek przez otwór zaczęła przedostawać się woda. Wyczerpywałyśmy ją pantoflami i dzięki temu dotarłyśmy do przystani. Pantofle nadawały się do śmietnika.

Lato tego roku było dość upalne i miło było wstąpić na ulicę Mickiewicza, do najstarszej w Dukli cukierni, gdzie można zjeść przepyszne lody. Pani Kazia serwuje lody o kilku smakach. Polecam smak zielonego jabłuszka. Przy okazji można kupić kruche, smaczne ciasteczka.

Szkoda, że łąki nie są teraz tak ukwiecone jak były dawniej. Niemądrzy ludzie palą na łąkach trawę, niszcząc przy tym życie przeróżnych owadów. Lasy nasze też nie są obfite w przeróżne owoce jak to było dawniej.

W młodości chodziłam z koleżankami do lasu po konwalie i poziomki. Koleżanki bardzo szybko

uzbierały całe dzbanki owoców, niestety mój dzbanek był zapełniony tylko do połowy. Taka ze mnie niedorajda. Zapełniłam dzbanek liśćmi paproci nie mówiąc o tym koleżankom. W lesie często atakowały nas kleszcze. Nauczyłyśmy się jednak im zaradzić.

Podczas okupacji sowieckiej uczyłam się we wsi Machów. Pewnego razu przyszedł do mieszkania gość i powiedział do mnie „proszę pokazać mi nóżkę”. Przerazłam się. Myślałam, że to jakiś wariat. Zaczęłam kierować się w stronę drzwi, aby mieć możliwość szybkiej ucieczki. Widząc mój strach powiedział, że jest tutejszym szewcem i chce wziąć miarę mojej stopy. Jego syn, a mój uczeń przyszedł do domu z płacem i powiedział ojcu aby zrobił nauczycielce buty gdyż ma takie dziury, że aż palce widać. Było lato, miałam na stopach sandały, a on takich nigdy jeszcze nie widział. Myślał, że to uszkodzone buty. Podziękowałam serdecznie i poznałam, że mam butów tyle ile potrzeba.

Przypominam sobie, jak pewnej niedzieli przyszedł do nas ksiądz proboszcz Julian Pleśniał. Zobaczył nas w kościele i przypomniał sobie jak nam udzielał ślubu

w Krośnie. Było nam wstyd, że ksiądz miał lepszą pamięć niż my.

Lato nasuwa nam wiele przeżyć związanych z uroczystościami i świętami, które obchodzimy w tym czasie.

W lipcu mamy kilka uroczystości związanych ze św. Janem, z którym Dukla jest ściśle związana. Jest odpust na Puszcy, przy Złotej Studziencie czy też w kościele przy klasztorze OO. Bernardynów.

Cieszymy się, że św. Jan z Dukli jest naszym Rodakiem. Za naszych czasów został kanonizowany przez papieża Jana Pawła II.

W lipcu obchodzimy święto Marii Magdaleny, która jest patronką parafii, do której należę. 15 sierpnia obchodzimy święto Matki Boskiej Zielnej. W tym dniu świecimy bukiety, które w dzisiejszych czasach są skromniejsze. Pamiętam jak święcono bukiety, w których oprócz kwiatów były jabłka, makówka, marchewka, kłosy zbóż. Moja babcia dwa dni wcześniej przygotowywała wszystko co do bukietu było potrzebne. 8 września obchodzimy Święto Matki Boskiej Siewnej.

Wspomnę jeszcze o Dniach Dukli i Dożynkach, których program w tym roku był bardzo obfity.

Obecnie ludzie mają mało czasu na wspomnienia, na pogawędkę gdyż czas zabiera im komputer. Ja nie tylko wspomniłam dawne czasy ale myślę też o mojej przyszłości.

Stanisława Zaniewiczowa

Kiedy śmieje się dziecko, śmieje się cały świat

Z dniem pierwszym września 2008 r. rozpoczął swą działalność punkt przedszkolny „Nowe przedszkole” utworzony przy Szkole Podstawowej w Jaśliskach. Projekt został sfinansowany w kwocie 93.626 zł przez Europejski Fundusz Społeczny w ramach Programu Operacyjnego „Kapitał Ludzki”.

Celem głównym projektu było umożliwienie dzieciom pięcioletnim, z obrotu szkoły w Jaśliskach, udziału w zajęciach z wychowania przedszkolnego, czyli umożliwienie im dobrego startu na progu pierwszego etapu edukacyjnego. Przedszkole stwarza możliwość lepszego zaspokojenia potrzeb emocjonalnych, społecznych i poznawczych dziecka; daje możliwość wczesnego zdiagnozowania

wania poziomu jego rozwoju, a w razie konieczności objęcia dziecka pomocą ze strony logopedy, pedagoga, psychologa, wychowawcy. Wartością dodatkową projektu było zwiększenie oferty edukacyjnej szkoły, stworzenie dodatkowych miejsc pracy oraz umożliwienie rodzicom dzieci biorących udział w projekcie podjęcia pracy.

Przedszkole zostało dobrze wyposażone w pomoce dydaktyczne, zabawki, meble, potrzebny sprzęt itp. Stworzyło to komfort pracy dla nauczyciela i wychowanków. Dzieci bawiły się i pracowały w jasnej, ciepłej przestrzennej sali, zostały objęte opieką logopedy, miały zajęcia z rytmiki, języka angielskiego, korzystały z nieodpłatnego dożywiania.

Zajęcia trwały od poniedziałku do piątku, po 5 godzin dziennie i obejmowały



ciąg dalszy na str. 31



Jak co roku, w ostatnią sobotę września na górze Cergowej, odbyła się msza św. dla studentów. 26 września o godz. trzeciej po południu zebrał się przy „Złotej Studzience”, aby modlić się za wstawiennictwem św. Jana z Dukli, o łaski potrzebne studentom w ich tegorocznej pracy.

Eucharystia sprawowana przez ks. Krzysztofa Zygar i o. Dobromiła Godzika OFM pozwoliła nam zatrzymać się na chwilę w pędzą-

cej codzienności. Ks. Krzysztof mówił jak trudno jest odnaleźć się i zachować własne wartości, kiedy świat narzuca nam tak wiele pozornie prostych, łatwych i wygodnych dróg. Młodzi ludzie, u których kształtuje się serce i sumienie potrzebują autorytetów, aby dzięki nim wejść w dorosłe życie z Dekalogiem. Niezapomnianą atmosferę tworzyła piękna przyroda i woda płynąca ze źródła. Zebrani pielgrzymi to mieszkańcy Dukli, Jasionki i okolic. Nie tylko ludzie młodzi, ale także ich bliscy, przybyli aby swoje prośby zanieść przed Boże oblicze.

Tradycją stało się, że w tym szczególnym miejscu w ciągu roku sprawowanych jest pięć mszy św. w różnych intencjach. Wrześniową intencją jest wypraszenie łask dla studentów, którzy rozpoczynają kolejny rok swojej edukacji.

W zdobywaniu wymarzonego zawodu i rozwijaniu swoich talentów, życzymy wam wszystkiego co najlepsze, wszelkich łask, Bożego błogosławieństwa, darów Ducha św. i pomocy św. Jana z Dukli, który na pewno o was nie zapomni.

Aneta Szczurek

Wrócić do źródeł... czyli śladami św. Franciszka z Asyżu

dokończenie ze str. 22

ny Dukla, pracownicy Urzędu Gminy Dukla, oraz prezes i pracownicy Przedsiębiorstwa Produkcji Materiałów Drogowych – Kamieniołomu, wielokrotnie wspierający nasze przedsięwzięcia. W tym miejscu pragniemy serdecznie podziękować naszym gościom za dobre serce i za każde przychylne słowo.

Pomysł napisania i inscenizacji sztuki ukazującej życie św. Franciszka, powstał już wcześniej. Jednak fakt, że mogliśmy ten plan zrealizować akurat w tym roku, ma dla nas wyjątkowe znaczenie, gdyż zbiega się z wielkim jubileuszem 800-lecia zatwierdzenia reguły zakonnej św. Franciszka z Asyżu. Dlatego też szczególnie ważnym wydarzeniem dla młodych aktorów stała się możliwość udziału 3 października b.r. w dorocznych obchodach upamiętniających dzień jego śmierci. W tym roku zamiast tradycyjnego nabożeństwa Transitus, odprowadzającego we wszystkich klasztorach franciszkańskich na całym świecie, po uroczystej mszy św. sprawowanej przez ks. bpa Stanisława

Szyrokoradiuka w klasztorze OO. Bernardynów w Dukli, odegrali oni dla wszystkich zebranych końcówce sceny ze sztuki. Ukazywały ostatnie lata życia św. Franciszka: moment otrzymania stygmatów, śmierć Świętego oraz wprowadzenie przez Maryję do chwały nieba.

Natomiast dzień później, tj. 4 października b.r. odbyła się przedpremiery przedstawienia, które już w całości zostało zagrane dla pracowników Centrum Onkologii Ziemi Lubelskiej, którzy przybyli specjalnie na tę okazję do Domu Ludowego w Trzcianie. Seans miał charakter zamknięty; po nim każda osoba zaangażowana w realizację sztuki otrzymała list pochwalny oraz upominki od naszych gości.

Osoba i idea św. Franciszka są znane i bliskie wielu z nas, szczególnie jego umiłowanie Boga i każdego stworzenia, które nazywał swoimi Braćmi i Siostrami, a także

wyjątkowo prosty, skromny i radosny stosunek do życia oraz dobroć okazywana bliźniemu. Wszystko to już od wieków niezmiennie nas przerasta i zawstydza ukazując nam i przypominając jednocześnie o ponadczasowych prawdach. Dlatego czasem może warto zwolnić, przypomnieć sobie o drugim człowieku i pięknie świata, który nas otacza i „wrócić do źródeł”.

Sztukę tę planujemy jeszcze kilkakrotnie wystawiać. Najbliższy termin to 8 listopada 2009 r. Przedstawienie odbędzie się w Ośrodku Kultury w Dukli o godzinie 14.00. Wszystkich zainteresowanych serdecznie zapraszamy!

Sabina Zajac



Turniej siatkarski w Zręcinie

Siatkarze z Dukli najlepsi !

Po raz trzeci z rzędu siatkarze z Dukli wzięli udział w turnieju siatkarskim o puchar Przewodniczącego Rady Powiatu Krośnieńskiego Kazimierza Krężałka, zorganizowanym przez Powiatowe Zrzeszenie LZS w Krośnie przy udziale Gminy Chorkówka. Do turnieju, który odbył się 10 października br. w ZSP w Zręcinie, zgłosiło się pięć drużyn. Mecze turnieju rozgrywane były do dwóch wygranych setów (set do 21 pkt.). Siatkarze z Dukli, występujący pod szyldem Stowarzyszenia na Rzecz Rozwoju Dukielszczyzny, zdeklasowali wszystkich rywali i zwy-

ciężyli w całym turnieju, zdobywając puchar Przewodniczącego Rady Powiatu Krośnieńskiego.

W drodze do zwycięstwa nasi siatkarze pokonali w eliminacjach zespół z Wrocanki 2:0 oraz zespół z Tarnowca również 2:0. W półfinale spotkali się z gospodarzami turnieju zespołem z Chorkówki, którego bez większych przeszkód pokonali 2:0 (21:9 i 21:18).

W finale zespół z Dukli spotkał się z aktualnym mistrzem Amatorskiej Ligi Siatkówki - zespołem z Krościenka Wyżnego, którego również bez większego problemu pokonał w stosunku 2:0 (21:15 i 21:11).

Całodniowej sportowej rywalizacji przyglądali się przewodniczący Rady Powiatu Krośnieńskiego



Kazimierz Krężalek, z-ca wójta Gminy Chorkówka **Dariusz Bator**, przewodniczący Powiatowego Zrzeszenia LZS w Krośnie **Jan Ciupka** oraz dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Chorkówce **Bogusław Pacek**.

Za zwycięstwo w turnieju kapitan siatkarzy z Dukli **Dominik Piróg** odebrał okazały puchar oraz dyplom (na zdjęciu). Siatkarze z Dukli wystąpili w składzie: **Dominik Piróg, Szczepan Jakiela, Tomasz Kowalski, Konrad Piróg, Marcin Milan, Maciej Chłap, Wierusz Damian**.

Wysoka forma naszych siatkarzy cieszy zwłaszcza w perspektywie zbliżających się rozgrywek Amatorskiej Ligi Siatkówki.

Gratulujemy! Tak trzymać. Powodzenia w występach ligowych.

/ZeL/

„Dzielcie się sobą, dzielcie się swym sercem”

Jan Paweł II

Podziękowanie!

Składam gorące i pełne wdzięczności podziękowanie osobom, dzięki którym finansowemu wsparciu dwóch uczniów z Gimnazjum w Dukli pojechało na 12-dniową wycieczkę do Włoch, Chorwacji i Słowenii.

Podziękowanie to jest wielkim ukłonem za wyjątkową bezinteresowność, która jest świadectwem wielkiej miłości skierowanej do drugiego człowieka.

Dziękuję:

pani Jolancie Krajmas
panu Jerzemu Olbrycht
księdzu Andrzejowi Kuzio
panu Zbigniewowi Trytko
państwu Alicji i Rafałowi Malczewskim
państwu Urszuli i Tadeuszowi Malczewskim
panu Witoldowi Winiarskiemu
panu Krzysztofowi Walaszczyn
państwu Halinie i Stanisławowi Kostycz
panu Stanisławowi Malczewskiemu

Z wyrazami szacunku

Józefa Winnicka-Sawczuk
nauczycielka

ZSP SP i Gimnazjum w Dukli

Zgłoś udział swojej rodziny w Olimpiadzie

Podkarpackie Towarzystwo Krzewienia Kultury Fizycznej w Rzeszowie organizuje „Międzynarodową Rodinną Olimpiadę Tenisa Stołowego”. Olimpiada odbędzie się 21.11.2009 r. w Regionalnym Centrum Sportowo-Widowiskowym w Rzeszowie przy ul. Podpromie 10. Celem jej jest promocja aktywnego wypoczynku całych rodzin uczestniczących w rozgrywkach tenisa stołowego oraz popularyzacja tej dyscypliny sportu wśród mieszkańców naszego województwa.

Regulamin olimpiady na stronie www.dukla.pl.

Ogłoszenie o rokowaniach na sprzedaż nieruchomości gruntowej położonej na terenie miejscowości Zawadka Rymanowska.

Zaproszenie do rokowań

Burmistrz Gminy Dukla na podstawie art. 39 ust. 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami /Dz.U. z 2004 r. Nr 261, poz. 2603 z późn.zm./, rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 14 września 2004 r. w sprawie sposobu i trybu przeprowadzania przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości /Dz.U. Nr 207, poz. 2108 / z a p r a s z a osoby fizyczne i osoby prawne do składania zgłoszeń udziału w **rokowaniach w sprawie sprzedaży nieruchomości gruntowej niezabudowanej położonej w Zawadce Rymanowskiej.**

- Przedmiotem rokowań jest sprzedaż prawa własności nieruchomości gruntowej niezabudowanej obejmującej działkę nr 235/1 o powierzchni 0,65 ha, położoną w Zawadce Rymanowskiej, objętą Księgą Wieczystą nr KS1K/00064560/2 urzędzoną w Sądzie Rejonowym w Krośnie.
- Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego teren na którym usytuowana jest nieruchomość będąca przedmiotem rokowań oznaczony jest symbolem „RM1” - teren zabudowy zagrodowej z dopuszczeniem jednorodzinnej – ok. 90 % oraz „ZN1” – tereny leśne i zieleni – ok. 10 %.
- Nieruchomość będąca przedmiotem rokowań nie jest obciążona ograniczonymi prawami rzeczowymi.
- Na sprzedaż w/w działki przeprowadzone były dwa przetargi ustne nieograniczone w dniu 2 lipca 2009 r. i 8 września 2009 r., które zakończyły się wynikiem negatywnym.
- Cena wywoławcza działki 235/1 w rokowaniach wynosi 30 000,00 zł (słownie: trzydzieści tysięcy złotych) - kwota netto. Do ceny ustalonej w drodze rokowań doliczony zostanie obowiązujący podatek VAT od towarów i usług.
- Rokowania zostaną przeprowadzone przez wyznaczoną komisję w dniu 8 grudnia 2009r.** o godz. 10:15 w sali nr 22 Urzędu Gminy Dukla.
- Warunkiem uczestnictwa w rokowaniach jest wpłacenie w gotówce zaliczki w wysokości 3000,00 zł do dnia 2 grudnia 2009 r. w kasie Urzędu Gminy Dukla w godz. od 730 do 1430 lub na konto Bank Spółdzielczy w Sanoku o/Dukla 58 8642 1096 2010 9600 1833 0002.
- Pisemne zgłoszenie udziału w rokowaniach należy składać w zamkniętej kopercie w siedzibie Urzędu Gminy Dukla ul. Trakt Węgierski 11 w Wydziale Gospodarczym - parter pok. nr 6 do dnia 2 grudnia 2009 r. do godz. 1500 z dopiskiem „Rokowania – działka nr 235/1 w Zawadce Rymanowskiej „
- Z g ł o s z e n i e powinno zawierać
 - imię, nazwisko i adres albo nazwę lub firmę oraz siedzibę, jeżeli zgłaszającym jest osoba prawna lub inny podmiot,
 - datę sporządzenia zgłoszenia,
 - oświadczenie, że zgłaszający zapoznał się z warunkami rokowań i przyjmuje te warunki bez zastrzeżeń,
 - proponowaną cenę i sposób jej zapłaty, przy czym zaoferowana cena nie może być niższa od ceny wywoławczej.
- Do zgłoszenia należy dołączyć:
 - kserokopię dowodu wpłaty zaliczki,
 - osoby reprezentujące w rokowaniach osoby fizyczne lub prawne przedkładają notarialne pełnomocnictwo.
- W przypadku uchylenia się przez osobę, która wygra rokowania od zawarcia aktu notarialnego wpłacona zaliczka ulega przepadkowi.

12. Burmistrz Gminy Dukla zastrzega sobie prawo zamknięcia rokowań bez wybrania nabywcy nieruchomości, a w przypadku zaistnienia uzasadnionych powodów także do odwołania rokowań.

Dodatkowe warunki i informacje odnośnie rokowań można uzyskać w siedzibie Urzędu Gminy Dukla ul. Trakt Węgierski 11, pok. nr 6 lub pod numerem telefonu (13) 432 91 13.

Burmistrz Gminy Dukla o g ł a s z a przetarg ustny nieograniczony

na dzierżawę nieruchomości z mienia komunalnego Gminy Dukla.

Przedmiotem dzierżawy jest część działki nr 125 o pow. 0,43 ha, położonej w Tylawie, stanowiącej własność mienia komunalnego Gminy Dukla.

Cena wywoławcza czynszu dzierżawnego wynosi 24,00 zł rocznie, Nieruchomość wydzierżawia się z przeznaczeniem pod zagospodarowanie rolnicze.

Czynsz dzierżawny ustalony w drodze przetargu zwolniony jest z podatku VAT od towarów i usług.

Czynsz dzierżawny podlega corocznie waloryzacji w oparciu o średnioroczny współczynnik wzrostu cen towarów i usług.

Umowa dzierżawna zostanie zawarta na czas nieokreślony.

Przetarg odbędzie się dnia 8 grudnia 2009 r. o godz. 10.00 w sali nr 22 znajdującej się w siedzibie Urzędu Gminy Dukla. W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne i osoby prawne, jeżeli wpłacą do kasy Urzędu Gminy Dukla wadium w ustalonej wysokości.

Wadium w wysokości 10,00 zł należy wpłacić do dnia 2 grudnia 2009 r. w kasie Urzędu Gminy Dukla w godz. od 730 do 1430 lub na konto Podkarpacki Bank Spółdzielczy w Sanoku o/Dukla 58 8642 1096 2010 9600 1833 0002.

Wpłacone wadium zostanie:

- zwrócone osobie, która nie wygrała przetargu niezwłocznie po przetargu,
- zwrócone osobie, która wygra przetarg po podpisaniu umowy dzierżawnej.

Jednocześnie informuję, że nie podpisanie umowy dzierżawnej w ustalonym terminie, pomimo wygrania przetargu powoduje utratę wpłaconego wadium.

Burmistrz Gminy Dukla może do chwili rozpoczęcia przetargu odstąpić od jego przeprowadzenia z ważnych przyczyn.

Burmistrz Gminy Dukla informuje, że w siedzibie Urzędu Gminy Dukla wywieszony został **wykaz nieruchomości**, stanowiących własność mienia komunalnego Gminy Dukla, **przeznaczonych do dzierżawy.**

Wykaz obejmuje część działki nr 1880 w Głojskach.

Zainteresowani dzierżawą mogą składać podania w terminie do dnia 23 listopada 2009 r. w pok. nr 6 Urzędu Gminy Dukla.

Marek Górak
BURMISTRZ

Burmistrz Gminy Dukla działając na podstawie art.38 ust.1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami /Dz.U. z 2004 r. Nr 261, poz.2603 z późn.zm./, § 3 ust.1 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 14 września 2004 r. w sprawie sposobu i trybu przeprowadzania przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości /Dz. U. Nr 207, poz.2108/ o g ł a s z a

przetarg ustny nieograniczony

na sprzedaż nieruchomości stanowiących własność mienia komunalnego Gminy Dukla:

- **działka nr 151/2 o pow. 0,0110 ha, położona w Dukli objęta Księgą Wieczystą nr KS1K /00063306/7 urzędzoną na rzecz Gminy Dukla, zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego położona jest w terenie oznaczonym symbolem „MN/U-1”-tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej i usługowej- 30% , „ KDG1/2” – droga krajowa – 70%.**

Cena wywoławcza wynosi 6 500,00 zł (wartość netto) wadium na w/w nieruchomość wynosi – 650,00 zł .

Do kwoty ustalonej w przetargu doliczony zostanie obowiązujący podatek VAT od towarów i usług.

Przetarg odbędzie się dnia 8 grudnia 2009 r. o godz. 10.00 w sali nr 22 znajdującej się w siedzibie Urzędu Gminy Dukla. W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne i osoby prawne, jeżeli wpłacą wadium w określonej wyżej wysokości.

Wadium należy wpłacić do dnia 2 grudnia 2009 r. w kasie Urzędu Gminy Dukla w godz. od 730 do 1430 lub na konto Podkarpacki Bank Spółdzielczy w Sanoku o/Dukla 58 8642 1096 2010 9600 1833 0002. Za dzień wniesienia wadium uważa się datę wpływu środków na konto.

Przy wpłacaniu wadium należy podać numery i położenie nieruchomości.

Wpłacone wadium zostanie:

- zaliczone na poczet ceny nabycia, jeżeli osoba wpłacająca wadium wygra przetarg
- zwrócone, jeżeli osoba wpłacająca wadium nie wygra przetargu w terminie 3 dni po zamknięciu przetargu.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest okazanie komisji przetargowej:

- oryginał dowodu wpłaty wadium
- w przypadku osób fizycznych - dowód tożsamości
- w przypadku osób prawnych - aktualny wypis z rejestru właściwy dla danego podmiotu, pełnomocnictwo, dowody tożsamości osób reprezentujących dany podmiot.

Przetarg jest ważny bez względu na liczbę uczestników, jeżeli chociaż jeden uczestnik przetargu zaoferował co najmniej jedno postąpienie powyżej ceny wywoławczej.

W przypadku, gdy nabywcą nieruchomości ustalony zostanie cudzoziemiec w rozumieniu ustawy z dnia 24 marca 1920 r. o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców (tekst jednolity Dz.U. z 2004 r. Nr 167, poz. 1758 z późn.zm.), do zawarcia umowy notarialnej sprzedaży nieruchomości nabywca winien przedłożyć zezwolenie, jeżeli uzyskanie zezwolenia wynika z przepisów cytowanej wyżej ustawy.

Jednocześnie informuję, że nie przystąpienie do zawarcia umowy notarialnej w ustalonym terminie powoduje przepadek wpłaconego wadium.

Burmistrz Gminy Dukla zastrzega sobie prawo odwołania przetargu z uzasadnionych przyczyn.

Nabywca przy spisaniu notarialnej umowy kupna- sprzedaży winien liczyć się ze skutkami art. 3 /prawo pierwokupu/ ustawy z dnia 11 kwietnia 2003 r. o kształtowaniu ustroju rolnego /Dz. U. Nr 64, poz. 592/.

Wszelkie koszty związane z nabyciem nieruchomości ponosi nabywca.

Szczegółowe informacje odnośnie w/w nieruchomości można uzyskać w pok. nr 6 Urzędu Gminy Dukla lub pod nr telefonu (13) 432 91 13.

Burmistrz Gminy Dukla informuje, że w siedzibie Urzędu Gminy Dukla wywieszony został **wykaz nieruchomości**, stanowiących własność mienia komunalnego Gminy Dukla, **przeznaczonych do sprzedaży.**

Wykaz obejmuje działkę nr 2246 o pow. 0,04 ha, położoną w Jasionce oraz działkę nr 136 o pow. 0,12 ha, położoną w Iwli.

Osoby, którym przysługuje pierwszeństwo w nabyciu nieruchomości na podstawie art 34 ust. 1 pkt. 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami /Dz.U. z 2004 r. Nr 261, poz. 2603 z późn. zm./ mogą składać wnioski o nabycie zbywanych nieruchomości w terminie **do dnia 26 listopada 2009 r.** w Urzędzie Gminy Dukla pok. nr 6.

Szczegółowe informacje w sprawie w/w nieruchomości zamieszczone są na stronie internetowej www.dukla.pl.

Marek Górak
BURMISTRZ



Wydarzyło się w naszej gminie

Źródło:
strona internetowa KMP w Krośnie
Wybrał: WS

Wypadek w Lipowicy

Do szpitala, w ciężkim stanie trafił kierowca osobowego peugeota, który zderzył się czołowo z ciągnikiem siodłowym w Lipowicy 26 października.

Do wypadku doszło około godz. 10. Według wstępnych ustaleń będących na miejscu policjantów, na łuku drogi, jadący w kierunku Barwinka peugeot zjechał na lewy pas i czołowo zderzył się z ciągnikiem siodłowym renault z naczepą, przewożącym blisko 15 ton ładunku. Samochód osobowy został doszczętnie zniszczony, a kierujący nim młody mężczyzna został przewieziony do szpitala w Krośnie. Badania wykazały, że doznał licznych złamań i obrażeń wewnętrznych. Jego stan jest bardzo ciężki.

Kierujący tirem 39-letni mieszkaniec województwa warmińsko-mazurskiego był trzeźwy. Stan trzeźwości kierowcy peugeota znany będzie po analizie jego krwi. Ponieważ nie znaleziono przy nim żadnych dokumentów i samochód nie był jego własnością, policjanci przez kilka godzin ustalali tożsamość mężczyzny. Ostatecznie okazało się, że jest to 28-latek, czasowo mieszkający na terenie gminy Dukla.

Dalsze postępowanie w tej sprawie prowadzą policjanci z komisariatu w Dukli.

SZKOŁA NAUKI JAZDY Tip Top
organizuje kursy na prawo jazdy kat. „A”, „B”

Wykłady i zapisy
w każdy czwartek o godz. 17.00
w Szkole Podstawowej w Dukli, ul. Kościuszki 13

Duże rabaty dla młodzieży. **Szkolenie praktyczne samochodem Renault Clio II**
(jak na egzaminie państwowym)

Kontakt: tel. 508 125 835

FHU „Tech - Mal”

Dukla, Trakt Węgierski 9,
tel. 0609130387, 0134330387



Handel:

- farby, lakiery, kleje, tynki elewacyjne, narzędzia, płytki posadzkowe i ścienne
- artykuły pirotechniczne, amunicja akustyczna,
- komputerowe materiały eksploatacyjne, nośniki: płyty CD, DVD
- dzienniki budowy, tablice budowlane, markery do tablic.

USŁUGI:

- kosztorysowanie, projekty zagospodarowania,
- szkice i rysunki do zgłoszenia robót budowlanych
- tel. 0601885063

Sprzedaż chryzantem i świerka srebrnego

Gospodarstwo Ogrodniczo-Rolnicze „OLA”
Zbigniew Magdziak
Cergowa 222a
tel.013 433 03 05 lub 0 606 782 467

PRACOWANIA ARTYSTYCZNO-RZEMIESLNICZA KONESER
Dorota Kazimierczuk-Walaszek
Artysta plastik

Zboiska 38 /Gmina Dukla/
Oferuje:

- Renowacje mebli (wedle technik tradycyjnych)
- Malarstwo sztalugowe (własne oraz kopie autorskie uznanych artystów)
- Ikony na drewnie
- Konserwacja malarstwa, konserwacja i renowacja ram
- Realizacja indywidualnych zamówień z zakresu rzemiosła artystycznego dawnego i współczesnego

Pracownia współpracuje z doświadczonym stolarzem i uzdolnionym rzemieślnikiem, gwarantując najwyższy poziom wykonywanych usług oraz profesjonalne doradztwo!

Zapraszamy codziennie w godzinach 9-18
Tel. 514 168 062, 508 854 236
e-mail dkwdali@wp.pl

Dukla.pl zamieszcza różne formy reklam. Aktualny cennik:

Moduł Format reklamy	Reklama czarno-biała na okres 6. miesięcy Cena netto w zł	Reklama czarno-biała na okres 1 miesiąca Cena netto w zł	Reklama kolorowa na okres 6. miesięcy Cena netto w zł	Reklama kolorowa na okres 1 miesiąca Cena netto w zł
A-4	200	60	500	150
1/2 A-4	100	30	250	70
1/4 A-4	50	20	125	50
1/8 A-4	25	15	75	30
1/16 A-4	15	10	50	15

- ↓ Do każdej ceny netto doliczony będzie podatek VAT w wysokości 22%. Wszystkie krótkie ogłoszenia niekomercyjne, z ofertami pracy lub osób poszukujących pracy umieszczane są w Dukielskim Przeglądzie Samorządowym nieodpłatnie.

↓ Cennik reklamy obowiązuje również w odniesieniu do strony internetowej.

Ogłoszenie

Sprzedam mieszkanie w Barwinku 70 m kw.

(kuchnia, łazienka, 3-pokoje)

Cena 60 tys. zł.

Kontakt: 0 609 936 572

W pasiece



„Koniec sezonu”

Zakończył się sezon pszczelarski. Nastal okres zimowli, bardzo nie lubiany przez pszczelarzy i trudny dla pszczół. Pszczelarze w tym czasie dokonują naprawy sprzętu, więcej czasu poświęcają na sprzedaż produktów pszczelich i są pełni obaw czy ich ulubienice przetrwają tzn. przetrwają do wiosny.

W tym roku obawy spowodowane są możliwością pojawienia się nietypowych zjawisk pogodowych i zimowaniem na syropie cukrowym. Pojawiły się bowiem opinie, że w cukrze spożywczym mogą być pozostałości zapraw nasiennych, które są w dawce niby nieszkodliwej dla człowieka, ale zabójczej dla pszczół. Także ostatnio w Polsce zbiera żniwo nowa jednostka chorobowa *nosema cerance*. Na ten temat odbędzie się szkolenie dla członków naszego Koła.

Pomimo to pszczelarze poświęcają czas na czytanie literatury, spotkania i szkolenia. Nasze Koło 3 października odwiedziło firmę „Lysoń”, która organizowała otwarte drzwi. Mogliśmy się przyjrzeć produkcji uli ze styropianu, węży oraz zaobserwować jak działa automatyczna odsklepiarka do plastrów. Zaopatrzyliśmy się w sprzęt pszczelarski, a nawet niektórzy z naszych kolegów dokonali zakupu nowych miodek, co wiąże się z niemałym wydatkiem. Wszystko co robimy to robimy z myślą o tym by jak najlepiej opiekować się pszczołami i dostarczyć klientom produkt najwyższej jakości.



W krainie rondla i patelni

Zwracamy się z prośbą o przysyłanie na adres redakcji takich przepisów.

Z góry serdecznie dziękujemy. Dla osoby, która w ciągu 2009 roku przyśle do redakcji największą ilość przepisów przewidziana jest nagroda.

Przepisy można przysyłać na adres:

Urząd Gminy Dukla -DPS, 38-450 Dukla, ul. Trakt Węgierski 11
lub na adres internetowy dps@dukla.pl z dopiskiem „Kącik kulinarny”

Mus jabłkowy

Przepis przesłała Kinga Jędrzejewska z Jasła

O tej porze roku mamy nadmiar jabłek, warto więc może je wykorzystać i przygotować bardzo przydatny w kuchni i zdrowy mus jabłkowy.

Składniki:

Jabłka, cukier, woda

Wykonanie:

Jabłka umyć, obrać, podzielić na ćwiartki. Do garnka wlać wodę. Na każdy kg jabłek 0,2 l wody. Gotować do miękkości, często mieszając drewnianą łyżką. Rozgotowane owoce przetrzeć przez sito lub miksować. Dodać cukier, na każdy kilogram jabłek 0,10 kg cukru. Gorącym przecierem napełniać słoiki, zakręcać i pasteryzować w temperaturze 90 st. około 20 min (słoiki o pojemności 0,33 l, większe trochę dłużej.)

Smacznego!



Krzysztof Balon pod reklamą kongresu pszczelarskiego we Francji

Nasz kolega **Michał Kostycz** z Posady Jaśliskiej na Podkarpackim Święcie Miodu w Trzcianie, koło Rzeszowa, otrzymał złotą odznakę Polskiego Związku Pszczelarskiego.

Dumni jesteśmy także z tego, że zaprzyjaźniony z nami pszczelarz wysokiej klasy **Krzysztof Balon** był na Apimondii we Francji. Jest to największy kongres pszczelarski o zasięgu ogólnosiwiatowym.

Ponadto Koło organizuje spotkania z młodzieżą szkolną, a także **konkurs na najlepszą stronę internetową** o tematyce ekologicznej o czym z pewnością napiszę w jednym z najbliższych numerów. Jak widać nie próżnujemy i oby do wiosny.

Witold Puz

WZP w Rzeszowie
Koło Pszczelarzy w Dukli

Ogłoszenie!

14 listopada br. w godz. od 12.00-15.00 odbędzie się seminarium dotyczące zagadnień pszczelarskich.

Wykłady będą mieli:

- lekarz wet. **Krzysztof Strawa** – Bezpośrednia sprzedaż miodu,
- lekarz wet. sp. ds. chorób pszczół **Piotr Kuś** – Choroby pszczół

Seminarium odbędzie się w PWSZ w Sanoku

Serdecznie zapraszamy!

Organizatorzy:
Fundacja HPI
Starostwo Powiatowe w Sanoku
Stowarzyszenie Pszczelarzy „Ekobieszczady”



Siedzi zajęc pod miedzą

W kąciku łowieckim drukujemy humor, satyrę, przysłowia i prawdziwe zdarzenia, z którymi winni zapoznać się myśliwi, kandydaci na myśliwych oraz nasi przyjaciele.

Motto:

Hej przez pola przez parowy
Niechaj suwa koń!
Dziś puścimy psy na łowy,
Strzelcze w trąbę dzwoń,
Niech liść, drzewo i bór cały,
Od loskotu grzmi,
Niechaj pada strzał nad strzałą
Dym niech światło ćmi!
Hej, myśliwce, dziś bój krwawy,
Pilnie w miejscu stój,
Dalej chłopcy do obławy,
Bo dziś krwawy bój,
I psy krzykną, wy krzyknijcie
Tylko chyżo w las!
Jeleń nam nie ujdzie przecie,
Spotkać musi nas!
Czy on w lewo, czy on w prawo
Wszędzie strzelca łów,
I przed wrzawą i za wrzawą,
Tysiąc zmyślnych głów, tysiąc ramion
tysiąc złego
Tysiąc lotnych kul.
Świsną w niego, strzelą w niego
Padnie lasów król!
Utwór przyjaciela A. Mickiewicza, Stefana
Garczyńskiego (Paryż 1833 rok)

Artykuł rozpocznę relacją z poważnej imprezy, która odbyła się w jednym z kościołów naszej diecezji, w związku ze świętem św. Franciszka, największego przyjaciela zwierząt. Do świątyni 4 października przybyło wielu mieszkańców wraz ze swoimi ulubieńcami zwierzętami. Były pieski oraz cała gama kotów, kanarków, królików itp. Zwierzęta zostały poświęcone przez kapłana.

Pragnę przypomnieć postać znaną myśliwym, opisywaną przez Długosza w swoich kronikach „Pawła biskupa krakowskiego z XIII wieku, który był: „(...) tak zapamiętany w łowach, że gdy wybierając się na polowanie mszę św. odprawiał słuchali takowej jego myśliwcy, trzymając w pogotowiu psy i sokoły w kaplicy”.

Zwracam się po raz kolejny do opiekunów Szkolnych Kół LOP o propagowanie opieki nad zwierzętami, co należy ująć w sprawozdaniu konkursowym. Zbliża się zima, zachęcam zatem do opieki nad wszelkimi zwierzętami domowymi i żyjącymi w stanie dzikim.

Informuję, że wszyscy myśliwi naszego Koła otrzymali zbiorowe plany polowań na sezon 2009/2010. Wyszczególnione zostały daty polowań, łowiska, obwody oraz prowadzący polowania. Na pierwszym spotkaniu w dniu 18.10.2009, wzorem lat poprzednich odbyło się szkolenie oraz Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Członków Koła, z podanym wcześniej porządkiem obrad, na którym omówiono wiele ciekawych spraw, uchylono wiele starych uchwał i zastąpiono je nowymi, które zostały przyjęte większością głosów. Równocześnie wytypowano wielu myśliwych do odznaczeń Medalami Zasługi Łowieckiej. Jak wiemy z praktyki wielu jest wezwanych, a mało wybranych. Jest to uzależnione od opinii Zarządu Koła, następnie przez Okręgową Radę Łowiecką i ostatecznie przez Kolegium Odznaczeń przy Zarządzie Głównym PZŁ.

Informuję, że rozpoczęcie sezonu łowieckiego poprzedzi Msza Św. Hubertowska na Pustelni św. Jana z Dukli, która odbędzie się **7 listopada 2009 o godz. 8.00**. Uroczystości ubogaci program artystyczny przygotowany przez uczniów z LO w Dukli pod opieką mgr Marii Walczak. Mamy nadzieję, że zaangażuje się również Zespół Szkół z Tylawy. Zapewne wiele będzie zależało od warunków atmosferycznych. Zachęcam naszych przyjaciół do udziału w tej uroczystości. Jeszcze raz pragnę zaznaczyć, że św. Jan jest naszym drugim patronem. W kościółku posiadamy swój kącik z podobizną św. Huberta na tle kościółka z jeleniem posiadającym krzyż między porożem.

Rozpoczyna się w pełni sezon łowiecki, który zgodnie z planem zakończy się 15.01.2010. Zaplanowanych jest 21 polowań zbiorowych, na które zostali wytypowani jako prowadzący poszczególni myśliwi. Za szkolenie myśliwych odpowiedzialni są łowczy kol. Bilski i podłowczy kol. Grochowski. Natomiast za polowanie w dniu św. Huberta odpowiedzialny jest kol. prezes Zdzisław Dudzic.

Zarząd Główny Polskiego Związku Łowieckiego powołał do życia Fundację Ochrony i Reintrodukcji Zwierząt Dziko Żyjących. Organizacja jako porządowa oraz organizacja pożytku publicznego będzie mogła ubiegać się o dofinansowanie w ramach funduszy i programów Unii Europejskiej, oraz o darowizny od osób fizycznych w wysokości 1%.

Wiadomość przyjemna:

Kol. Prezes naszego Koła **Zdzisław Dudzic został odznaczony najwyższym odznaczeniem Łowieckim „Złotem”**.

Wiadomość smutna:

16 października 2009 pożegnaliśmy naszego kol. Andrzeja Małka. W ostatniej drodze uczestniczyli członkowie Koła z pocztem sztandarowym. Jest to 29 członek naszego Koła, od jego założenia, który zasilił szeregi koła św. Huberta

Uśmiechnij się!



Myśliwy z synem pojechali na wczasy, zapoznali wdowę z córką. Ojciec ożenił się z matką, syn z córką. Pytanie: w jaki sposób syn i ojciec stali się braćmi? Odpowiedź: Nie mogli z nimi wytrzymać i wstąpili do zakonu.

Myśliwy pod wpływem alkoholu wchodzi do autobusu i pyta kierowcy:

- Czy można z tłumakiem?

- Proszę bardzo.

- Baśka, możesz wsiadać!

Na rauszu, po udanym polowaniu, wraca myśliwy do domu z kolegą. Pokazuje koledze dom i objaśnia gdzie się co znajduje.

- Tutaj jest łazienka, tam kuchnia, a tutaj jest nasza sypialnia. Ta opasła blondynka to moja żona, a ten obok niej to ja...

Kiedy śmieje się dziecko, śmieje się cały świat

dokończenie ze str. 23

mowały różnorodne zagadnienia związane m.in. z cyklicznością pór roku, fauną i florą, społeczeństwem, rodziną, ziemskimi żywiołami itp. Bardzo istotne były wszelkiego typu uroczystości i wycieczki, bowiem ta forma pracy integrowała wychowanków, kadre pedagogiczną i miejscową społeczność.

Doskonale sprawdził się pomysł tzw. Otwartych Drzwi w Przedszkolu – wtedy rodzice mieli możliwość nie tylko obserwowania, ale też bezpośredniego uczestniczenia w zajęciach prowadzonych przez nauczycieli zatrudnionych w oddziale. Miały one na celu pokazanie rodzicom w jaki sposób można połączyć zabawę z nauką, a także praktycznie wykorzystać umiejętności dzieci.

Jaśliskie przedszkolaki mają swoje miejsce w branżowej gazecie pocztowców. Podczas spotkania z panią naczelnik miejscowej poczty, wręczyły laurkę, która to wraz z krótkim artykułem ukazała się w tej gazecie.

Przedszkole miało więc szansę uzupełnić oddziaływanie wychowawcze domu rodzinnego, wspierać, pobudzać rozwój dziecka, wzmacniać jego uzdolnienia, tworzyć w dziecku nowe możliwości i uzdolnienia, a przede wszystkim dawać radość. Bo jak powiedział Janusz Korczak: *Kiedy śmieje się dziecko, śmieje się cały świat.*

Wychowawczyni B. Madej

➔ Koledzy myśliwi rozmawiają o życiu:

W końcu jeden pyta:

- Co to jest miłość?

- Światło życia odpowiada kolega

- A małżeństwo?

- To rachunek za światło.

-Wiem, że mnie zdradziłeś! –szlocha żona myśliwego.

-Dlaczego przyszło tobie to do głowy?- pyta mąż

-Bo inni myśliwi już dawno szli do domu i nie mówili, że cię zastrzelili.

Zgłoszenie do konkursu „Ożywić pola- Rok Zająca” nadesłały szkoły: LO w Dukli i Zespół Szkół Publicznych w Tylawie.

Członek Koła Łowieckiego „Rogacz” w Dukli
Fryderyk Krówka

Dukielszczyzna i Podkarpacie u Pana Prezydenta.

Zakład Mięsy „Jasiołka” na Dożynkach Prezydenckich w Spale.



20 września br. Z.M. Jasiołka zaprezentował tradycje wędliniarskie Dukielszczyzny i Podkarpacia na Ogólnopolskich Dożynkach Prezydenckich w Spale.

Dożynki prezydenckie pierwszy raz zostały zorganizowane w Spale w 1929 roku przez Ignacego Mościckiego. Impreza ma więc już 80 lat i obecny prezydent postanowił powrócić do tradycji i w tym roku wziąć udział w dożynkowym święcie.

Tegoroczne Dożynki Prezydenckie w Spale rozpoczęła w niedzielę modlitwa w intencji ofiar tragedii w kopalni „Wujek-Śląsk” w Rudzie Śląskiej oraz msza święta w Kaplicy Polowej AK przy Kościele Prezydentów Rzeczypospolitej. Wzięli w nich udział prezydent Lech Kaczyński wraz z małżonką Marią. Po uroczystościach oficjalnych nastąpiła część artystyczna oraz degustacja niezliczonych przysmaków z całej Polski. Tłum gości ruszył na degustację do naszego namiotu. Wśród nich – najbardziej oczekiwani: para prezydencka oraz samorządowcy.

Nasze stoisko było ustawione w namiocie Gościńca Dożynkowego, w którym byliśmy jednym z wystawców. Był m.in. kocioł tradycyjnej kaszanki z boczkiem i cebulą, degustujących nie brakło.

Pan prezydent wraz z małżonką odwiedził stoisko naszej firmy, gdzie został poczęstowany proziakiem z serem kozim Maziejuków i wędliną z Z. M. Jasiołka. W krótkiej, ale serdecznej rozmowie, p. Krajmas oraz p. Paczkowska zaprezentowali dostojnym gościom najlepsze produkty z Dukielszczyzny, które spotkały się z uznaniem i pochwałą z ich strony. Z dumą stwierdzamy, iż nasze stoisko przykuło uwagę wszystkich gości zarówno ofertą



gastonomiczną jak również wystrojem, gdyż wyróżniliśmy się na tle pozostałych wystawców.

Do naszego sukcesu przyczynił się również ŚDS Cergowa, w szczególności podopieczni p. K. Krowickiego, którzy wykonali ozdoby na nasze stoisko, za co składamy im serdeczne podziękowania.

Następstwem Gościńca Dożynkowego było zaproszenie naszego zakładu na 14 października br. do Pałacu Prezydenckiego na uroczyste podsumowanie dożynek.

Zapraszamy do naszej fotogalerii:
<http://picasaweb.google.pl/JASIOŁKA/>

Z.M. Jasiołka
WWW.JASIOŁKA.COM

prowadzisz gospodarstwo rolne?
mamy dla Ciebie wyjątkowy kredyt

Zapraszamy do placówki
eurobanku, w Krośnie,
ul. Rynek 17.

zadzwoń
19 000 www.eurobank.pl

Koszt jak za połączenie lokalne wg stawki operatora. Szczegóły oferty, w tym informacje o wymaganych zabezpieczeniach kredytu oraz opłatach i prowizjach, dostępne są na www.eurobank.pl oraz w placówkach bankowych.



Ziółka - skarby przyrody

Fot. Konrad Sikora:
Dziurawiec zwyczajny przy zaroślach iglastych.



FOTO - Ciekawostka



Fot. Zbigniew Panek:
„Sójka - strażnik lasu i pozostałej zwierzyny”

Czytelników Dukli.pl prosimy o przysyłanie
ciekawostek fotograficznych.

Każda umieszczona ciekawostka zostanie
nagrodzona książką, którą autor zdjęcia może
odebrać w redakcji.

Redakcja

SKUTERY, QUADY
CZĘŚCI
ZAMIENNE,
SERWIS



EURO-DOM II
TEODORÓWKA 9

tel. 601 704 912, 013 43 352 71



Tel. Skutery, Serwis: 0695-280-258